

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61,11900000

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-7
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
administracja i ekspedycja 1-99 00000

Teatr lit. art.

w lokalu
Kinoteatru

„Luna”

pod kierownictwem
Walerego Jastrzębca.

Dziś i codziennie! Gościnne występy znakomitej artystki
teatrów miejskich w Warszawie — **Marji CHAVEAU**
oraz znanego artysty teatrów
„Qui Pro Quo” i „Perskie Oko” **GUSTAWA CYBULSKIEGO**

PROGRAM № 8 pt.

„TAK SIĘ ROBI GWIAZDY”

Sensacyjna rewelacja pióra NELA, STARSKIEGO, JEWREINOWA muzyka T. SYGIETYNSKIEGO i innych.

UDZIAŁ BIORĄ: pp. Marja Chaveau, Władysława Jaśkówna, Czesława Popielewska, Hanka Runowiecka, Serafina Talariko, Gustaw Cybulski, Adolf Nowosielski, Stanisław Sielański, Czesław Skonieczny oraz BALET z prim. bal. Ireną Soboltówną i baletmistrem Eugenjuszem Wojnarem na czele w składzie: p. p. M. Bargielskiej, J. Borowskiej, Z. Duranowskiej, J. Kozłowskiej, Z. Liszewskiej i K. Pańczyńskiej.

1) Bracia Sjamscy, 2) Szantaż Kobiety, 3) Ja tak podglądać lubię, 4) Pucybut i panienka, 5) Gustaw Cybulski, 6) Żołnierz Królowej, 7) Niech żyje sport, 8) Akrobatka... 9) Pod gazem... 10) **Tak się robi gwiazdy, parodia Jewreinowa.**

Zapowiadają: Gustaw Cybulski i Stefan Laskowski. Reżyserowali: Walery Jastrzębiec i Czesław Skonieczny. Kierownik literacki: Jerzy Nel. Kierownik muzyczny: Tadeusz Sygietyński. Baletmistrz: Eugenjusz Wojnar. Dekoracje art. mal. S. Frasiaka.

Codziennie dwa przedstawienia: o godz. 7.45 i 10 wiecz. W niedziele, święta i soboty 3 przedstawienia o godz. 5.45, 7.45 i 10 w.

Rząd Polski

przygotowuje się do
rokowań z Litwą

Warsz. kor. „Głosu Polskiego”
(St. Gr.) telefonuje:

Rząd Polski nie zrażając się
różnymi oświadczeniami p. Walde-
marasa przygotowuje szczegółowy
program przyszłych rokowań pol-
sko-litewskich.

W połowie miesiąca będzie go-
tów także skład personalny komi-
sji do tych rokowań.

Nowy poseł W. Bry- tanji

przybył do Warszawy

War. kor. „Gł. P.” (St. Gr.) tel.:

W dniu wczorajszym o godz.
3 m. 40 po południu przybył no-
wy poseł Wielkiej Brytanji p. Wil-
liam Erskin.

Nowy poseł złoży dzisiaj wi-
zytę ministrowi Zaleskiemu a listy
uwierzytelniające doręczy prezy-
denta 10 stycznia.

Po krótkim pobycie w Warsza-
wie wyjedzie na 7-tygodniowy ur-
lop, poczem dopiero rozpocznie
urzędowanie na nowej placówce
w Warszawie.

Defraudanci z Królew- skiej Huty

skazani na poważne
kary więzienia

KATOWICE, 4.1 (AW) W dniu
dzisiejszym zakończyła się przed
izbą karną sądu powiatowego
w Królewskiej Hucie rozprawa
przeciwko znanemu defraudantowi
Karolowi Keslerowi, który sprze-
niewierzył w swoim czasie 1 i pół
milion złotych i zbiegł do Niemiec.

Wyrokiem sądu Kesler skazany
został na 5 lat ciężkiego więzie-
nia, zaś 7 jego współników na
karę więzienia od 6 miesięcy do
jednego roku. Jednego oskarżo-
nego zwolniono, dwóm zawieszono
karę na przeciąg 2 lat. Wszystkim
zaliczono areszt śledczy.

Oskarżeni nie zgłosili jeszcze
odwołania.

Kryzys w Białymstoku

BIAŁYSTOK, 4 (AW) W Białym
stoku nieruchomości zostały fabry-
ki włókiennicze Sokoła i Synow
oraz Horeckiego i Garwińskiego.
Pozostało bez pracy 191 rob.

Kto z kim pójdzie do wyborów?

Piast szykuje pakt z Chadecją.-Sjoniści małopolscy
przeciwko blokowi mniejszości narodowych

Zarząd główny „Piasta” obradował wczoraj w gmachu sejmu

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego-go” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym w gmachu sejmu obradował zarząd główny
„Piasta” pod przewodnictwem p. Witosa.

Obrazy były ściśle poufne i trwały do późnego wieczora. Jak
się dowiadujemy, w wyniku obrad zarząd główny „Piasta” postano-
wił zawrzeć blok wyborczy ze stronnictwem Ch.-D. na terenie całej
Polski i powierzyć przędym przeprowadzenie szczegółowych roko-
wań co do wspólnych list kandydatów.

Misterjum w szopce galicyjskiej „Der Morgen” w rękach posta Reicha

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego-go” (St. Gr.) telefonuje:

Ze Lwowa donoszą, że wychodzące tam pismo żydowskie „Der
Morgen” na którego czele stali b. posłowie Frostig, Insler i b. sena-
tor Ringel, zostało oddane do dyspozycji b. posta Reicha na okres

wyborczy. Wiadomość ta posiada specjalne znaczenie, ponieważ po-
przedni właściciele gazety „Der Morgen” byli w opozycji względem
sjonistów małopolskich i skłaniali się raczej w kierunku bloku mniej-
szości narodowych.

Jak widać w ostatniej chwili i oni zdradzili p. Grynbauma i wo-
lą należeć do samodzielnej akcji wyborczej żydowskiej w Małopolsce
Wschodniej.

Wczoraj już w „Naszym Przeglądzie” ukazał się bardzo elegijny
artykuł wstępny, z którego wynika, że dla żydostwa byłoby daleko
bardziej korzystne utworzenie bloku stronnictw żydowskich, niż nale-
żeć do bloku mniejszości narodowych. Między innymi na taką zmi-
nę nastrojów mógł wpłynąć fakt, że grupy komunistyczne na kre-
sach wschodnich w specjalnej odezwie wzywają do oddawania gło-
sów na sztetnastkę w razie unieważnienia listy komunistycznej.

* * *

Obradujący wczoraj w Warszawie przywódcy bloku mniejszości
narodowych postanowili już w najbliższych dniach ogłosić odezwę
przedwyborczą.

Wojna po za nawiasem prawa!

Ameryka występuje z inicjatywą wielkiego traktatu międzyna-
rodowego. potępiającego wojnę, jako narzędzie polityki

LONDYN Pat. Agencja Reutera dowiaduje się z Waszyngtonu, że
departament stanu opublikował dzisiaj tekst formalnego zaproszenia
wystosowanego przez rząd St. Zjednoczonych do rządu francuskiego
proponującego wspólne wystąpienie obu rządów u wszystkich mo-
carstw głównych celem zawarcia traktatu międzynarodowego, potępia-
jącego wojnę jako narzędzie polityki międzynarodowej.

LONDYN Pat. Agencja Reutera dodaje z Waszyngtonu: W pi-
śmie swem, wystosowanym do Paryża, sekretarz stanu Kellogg oświad-
cza: Deklaracja potępiająca wojnę, jeśli zostanie przyjęta przez wiel-
kie mocarstwa, wywrze z pewnością silny wpływ na wszystkie inne
narody i spowoduje zapewne, że i one także przystąpią do traktatu.
Rząd St. Zjednoczonych jest przeto gotów przystąpić łącznie z Fran-
cją do koncertu mocarstw w przeświadczeniu, że koncert obejmie
wszystkie wielkie mocarstwa i że do przyszłego traktatu będą mogły
przystąpić wszystkie państwa. Jeśli więc rząd francuski skłania się do
przyjęcia koncepcji rządu amerykańskiego i przystąpi, łącznie z nim
i innymi mocarstwami głównymi, do zawarcia proponowanego trak-
tatu, gotów jestem wziąć udział natychmiast w konferencji, której za-
daniem będzie opracowanie projektu traktatu, opartego na wytycznych
zapropnowanych w swoim czasie przez p. Brianda, a który nastę-

nie przedłożony byłby łącznie przez Francję i St. Zjednoczone mo-
carstwom świata”.

PARYŻ Pat. Jak podaje agencja Havasa Briand zawiadomił amba-
sadora Francji w St. Zjednoczonych Claudela telegraficznie, w odpo-
wiedzi na ostatnie sugestje amerykańskie, iż godzi się na tekst, przed-
stawiony przez Kelloga, a oparty na zasadzie wznowienia traktatu ro-
zjemczego.

Briand domaga się jednak pewnych dokładniejszych wyja-
śnień, szczególnie w sprawie sytuacji, jaka miałaby się wytworzyć
w razie odmowy ze strony senatu przyjęcia przedstawionego mu do
ratyfikacji rozstrzygnięcia rozjemczego, oraz w sprawie znaczenia za-
strzeżenia, które wyklucza procedurę rozjemczą w sprawach mocarstw
trzecich. Z kolei Briand wyraża radość, że Kellogg aprobował deklarację
stanowiącą wojnę poza nawiasem prawa; o ile jednak projektowana
konwencja miałaby wiązać nie tylko Francję i Stany Zjedn., wówczas
minister domaga się gruntownego zbadania sprawy, w celu zabezpie-
czenia całokształtu praw i obowiązków, wynikających dla zaintereso-
wanych narodów z paktu Ligu Narodów i zawartych przez nich kon-
wencji.

Sowieckie święta

Na rok 1928 ustanowiono w Rosji następujące rewolucyjne święta, podczas których nie wolno pracować:

1 stycznia (Nowy Rok),
22 stycznia (rocznica wystąpienia robotników w r. 1905 z Gaponem na czele), obecnie święto Lenina,

18 marca (dzień paryskiej komuny),
1 maja (dzień międzynarodówki),

7 i 8 października (rocznica rewolucji komunistycznej w Rosji).

Dzień konstytucji sowieckiej obchodzony jest w pierwszą niedzielę lipca, w tym roku 1-szego lipca.

W dniu 8 marca, który jest międzynarodowym świętem robotniczym, będzie się pracować tylko 2 godziny.

Święta kościelnych w Rosji oficjalnie się nie obchodzą, ale w rzeczywistości podczas nich się nie pracuje, ponieważ zostały w drodze dekretu uznane za „specjalne dni odpoczynku”.

Są to:
14—16 kwietnia (Wielkanoc),
24 maja (Wniebowstąpienie),
4 czerwca (dzień św. Trójcy),
6 sierpnia (Przemienienie Pańskie), wreszcie
25—26 grudnia (Boże Narodzenie).

Różnice między świętami kościelnymi a t. zw. rewolucyjnymi są następujące:

W święta kościelne niema oficjalnych uroczystości, i w przeddzień ich pracuje się 8 godzin, podczas kiedy przed świętami rewolucyjnymi nie wolno pracować dłużej niż 6 godzin.

Budżet państwowy sowiec

Rosyjski budżet państwowy na rok gospodarczy 1927—8 wykazuje po stronie dochod. 987,000,000 rubli, jako wpływy z podatków bezpośrednich 1,576,000,000 rubli - podatków pośrednich 230,000,000 rubli, jako wpływy z opłat celnych.

Ogólne dochody z tytułu podatków wynoszą 2,743,000,000 rubli. Wpływy z przedsiębiorstw państwowych prelinowano kwotę 780,000,000 rubli, dochody środków komunikacji — 1,863,530,000 rubli.

Do dochodów państwa zaliczono również pożyczki w wysokości 500,000,000 rubli.

Na stronie wydatkowej prelinowano 1,162,000,000 rubli na cele finansowania gospodarstwa narodowego: z kwoty tej przeznaczono 585 milj. rubli dla przemysłu państwowego, 170 milionów rubli dla rolnictwa, 130 milionów rubli na elektryfikację.

Subwencje dla samorządów wynosić będą w obecnym roku gospodarczym 572,000,000 rubli, rezerwa państw. ZSSR — 94,600,000 rubli.

Inne wydatki przewidziane są na cele wojenne, administracyjne i socjalno-kulturalne.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy głównym rynku, Piotrowska 294, tel. 22-89, przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (mocz, krew, piwocin etc.), operacje operatorki.

Porada 3 złote wizyty na miesiąc Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naswietlana lampa kwarcowa. Koentgen. Lępy sztuczne, korony złote, platynowe i mosty w nieczucie i swięta do godz. 2 po poł.

Dr. H. Rózaner powrócił

Choroby skóry, weneryczne i dróg moczowych
Narutowicza 9. Telefon 28-98.
Przyjmuje od 8—10 rano i 5—6 wiecz.
Ordzielną poczekalnią dla pań.

Modlitewnik w izbie gmin

Dyskusja w parlamencie, wyzwolonym z pet przymusu partyjnego

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Polskiego“)

Londyn, koniec grudnia.

Zmęczony przestarzały parlament. Letargiczna sesja. 66-procentowa większość rządowa czyni z izby maszynę rejestrującą. Wielkie polityczne dyskusje są tylko przynętami dla naiwnych w mieście i na wsi. Nawet zgłoszenie votum nieufności przez opozycję nie wyciąga premiera z za gabinetowego pieca. Zawiadania on jedynie parlament, że ma zhyt wiele pracy, aby się stawić na zawołanie każdego śmiesznego wniosku swych przeciwników. Rząd stał się dyktaturą na okres sesji parlamentarnej.

Nagle ten parlament się budzi. Szranki partyjne rozłamują się, jak zmurszałe drzewo. Prawa strona, lewa strona — wszystko pomieszane. Brat staje przeciwko bratu. Minister przeciwko ministrowi. Pozłome przecięcie zespołu partji. Następują zjawiska niesłychane, niebywale: „Morning Post”, ten zatwardziały wróg wszystkich socjalistów, intonuje hymn na cześć socjalistycznego mówcy. Posłuchajcie: „Panu Mitchelowi dane było porwać Izbę w sposób, w jaki ten parlament w swej historii rzadko był poruszany... Gdy skończył, nie było hańba, gdy ten i ów nie mógł opanować łez, cisnących się do oczów.

Nie częściej, niż raz na dziesięć lat, rozgrywa się taka scena w izbie.

Cóż się właściwie stało? Izba gmin dyskutowała nad rewizją modlitewnika z 1662 roku.

Od czasu ukończenia wojny żaden europejski parlament nie przeżywał takiej dyskusji. Istniały historyczne posiedzenia, na których decydowano o wojnie i pokoju, monarchji i republice, obalano i tworzono gabinety. Ale wszędzie partja stała przeciwko partji, lub też ogłaszano zawieszenie broni. Mówcy wchodzili na trybuny, mając rezolucję frakcyjną w zanadrzu. Decyzje indywidualne i partyjne zapadały, zanim podnosiła się kurtyna na plenum.

Tutaj natomiast rozgorzała dyskusja w politycznie wolnej atmosferze: partje pozostawiły decyzję do indywidualnego uznania swych członków. Jedyny w swoim rodzaju widok: uwolniony od przymusu partyjnego i względów wyborczych, wyzwolony poseł; z estetycznego punktu widzenia było to przepyszne widowisko: zapalała iskra wystrzelila płomieniem, przemówienie rozżarzało przemówienie. Konserwatyści, socjaliści i liberalowie mówili na podstawie osobistych przeżyć religijnych. Wysuszeni adwokaci, jak socjalistyczny szkot Mitchell (związca Asquitha w 1924 r.), przerastali potężnie siebie samych. Powietrze zgęszczone podnieceniem i namietnościami. Izba gmin w samohypnotycznym stanie transcendentalnym. Szloch, łzy, histerja mężczyzn. Zimne, jak lód pozostały tylko posłanki. Koniec dyskusji. Członkowie kościoła państwowego, presbiterianie, dysydenci wszystkich odcieni, żydzi; agnostycy rzucają się z palającymi twarzami do głosowania. Nonkompromistyczny minister spraw wewnętrznych, symbol wiktoriańskiego purytanizmu, ścisła rękę Saklatvali, jednemu komunście w izbie, faszystowcy konserwatyści ramię przy ramieniu z radykal-

nymi socjalistami Clyde'a. Jedynie kilku rzymskich katolików pozostaje demonstracyjnie na swych miejscach.

Rewizja modlitewnika zostaje odrzucona; zniszczono sumienną pracę dwudziestu lat. Rezultat głosowania przyjmuje izba do wiadomości w podnieceniu, wobec którego historyczne wypadki przy obalaniu rządu robotniczego w dają się nędzną farsą. Wszystkie oczy zwracają się w stronę sędziwego prymasa kościoła w Anglii, który zajął miejsce w pierwszym rządzie Lalerji. Wybuch on płaczem, siwa głowa opada w dół. Nazajutrz podniecenie opanowuje Anglię od jednego krańca do drugiego.

Kto z zimną krwią w ciągu najbliższych dni po decyzji szukał w oficjalnym protokole parlamentu, we wstępnych artykułach dzienników i miesięczników wyjaśnienia, gdzie — w samym modlitewniku — tkwi kamień obrazy, ten przeżył niezwykłą sensację: Znalazł 40 rozmaitych odpowiedzi, ale ani jednego objaśnienia. Czterdzieści przeczących sobie nawzajem twierdzeń, ale ani jednego dowodu. Teologowie i laicy są tak samo, jak posłowie, niezgodni co do tego, czy reforma modlitewnika jest jedynie reformą litur-

giczną, czy też czynione są próby przeprowadzenia zmian dogmatycznych.

Cóż to było takiego, co zespoliło neo-purytan, członków kościoła szkockiego, wyznawców non-konformistycznych gmin religijnych, ateistów i hinduskiego komunista Saklatralę przeciwko modlitewnikowi, jako całokształtowi anglikańskiej liturgji? U tego czy innego był to wrodzony konserwatyizm, reagujący na każdą nowość. U wielu grał rolę wstręt przed próbą kompromisu. U dwóch trzecich była to nieufność w stosunku do autorytetu biskupów. Ale niemal u wszystkich, głoszących przeciwko reformie, rozstrzygnęła chwila, wprost niechęć do Rzymu. Ci niechętni, którzy ze względu na anglo-katolickie poglądy głosowali przeciwko nowemu modlitewnikowi, ponieważ wydawał im się zbyt „protestantkim”, nie wchodzą w rachubę. Większość parlamentu, pod wpływem wrażenia, jakie wywarło istocie demoniczne krasomówstwo socjalisty Mitchella, opanowała irracjonalna trwoga, ba, wprost panika, że tutaj gra się fałszywymi kartami, że tutaj — pod hasłem bożowem „zjednoczenia trzody” — podejrzewana jest próba zbliżenia do Rzymu. Czyż niema być w

przyszłości pozwolone odprawiać w anglikańskim kościele modłów za papieża, jako zastępcy Boga na ziemi? Czy duchowny nie ma czasami otrzymać zezwolenia na odprawianie mszy po łacinie? Czy może ma się uprawomocnić włara w transsubstancję? Reformacja jest w niebezpieczeństwie! Protestantyzm kapituluje przed Rzymem! Te obiekcje przypieczętowały decyzję, która zniszczyła w ciągu jednej nocy dwadzieścia lat pracy.

Nie należy tego źle rozumieć; nie chodzi tutaj o antykatołcką decyzję w sensie i w duchu kontyentalnego oderwania się od Rzymu. Z niewielu wyjątkami głosy pozytywnych chrześcijan sprowadziły rozstrzygnięcie. Rzym w swoim własnym zakresie nie został ani razu zaatakowany.

Konstatuje to „The Universe”, znakomity organ angielskich katolików, pisząc: „...trzeba podkreślić z uznaniem, że podczas całej długiej dyskusji nie padło ani jedno słowo, które można by interpretować, jako polemikę przeciwko rzymsko-katolickiemu kościołowi”.

Jako świadomie zdeklarowane woli parlamentu, było głosowanie 16 grudnia niezaprzeczenie wyznaniem protestantyzmu i reformacji w duchu Cromwella. Ale nie należy się ludzi: chociaż pod względem estetycznym dyskusja była naprawdę wspaniałym widowiskiem; chociaż rozpetane namienności religijne dawały wyobrażenie walki w minionych stuleciach o kwestję wiary i dogmatów, dzisiaj już z zewnętrznych przekonań niemożliwej; chociaż orzeźwiający strumieniem był ten parlament, wolny od przymusu frakcyjnego i partyjnego, reagujący jedynie na siłę argumentów, chociaż to wszystko miało miejsce, nie wolno ani na chwilę zapominać, że to wszystko miało miejsce w parlamencie, którego cynizm w stosunku do nędzy milionowych rzesz jest bezgraniczny, w parlamencie, który na wszelki postęp w dziedzinie polityki socjalnej reaguje negatywnie, w parlamencie, który w swym dzisiejszym składzie nie zdobył się ani na jedno rozsądne słowo w jakiegokolwiek bądź sprawie, dotyczącej sztuki i nauk. Nie wolno przedewszystkiem zapominać, że to zwyczajstwo niezafaszowanego anglikańskiego protestantyzmu było jednocześnie zwycięstwem trzeźwości, beznaślności, nienawiści do sztuki, śmiertelnej ciszy niedzielnej, pruderji, było pośrednim przyznaniem się do tego wszystkiego, co uczyniło Anglię duchowo obcą dla każdego Europejczyka, wychowanego na wielkich liberalnych tradycjach francuskiej rewolucji. To zwyczajstwo nad Rzymem było niewatpliwie historycznym wydarzeniem — ale nie takim wydarzeniem, które mogłoby uradować tego, który wierzy w radość życia i uznaje świąt zmysłów.

Poor Yorick.

Powóz

jednokonna prawie nowy jak również szorki i uprząż w pi jedynek do sprzedania.
Obejrzeć można Ewangelicka Nr. 17. Wiadomość u dozorczy.

KINO TEATR

CZARY

Dziś uroczysta premiera!

Pierwszy raz w Łodzi!

Wielka sensacja cowbojska p. t.

Pod groźbą śmierci

z udziałem króla cowboyi

HOOT GIBSON

Nad program:

Komedja amerykańska w 2-ch aktach.

Początek o godz. 3,30 po poł.
W święta o godz. 1 po poł.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 75 groszy.

Ceny artykułów spożywczych

muszą być jednakowe we wszystkich zakątkach Rzplitej

Na konferencji prasowej min. Kwiatkowski zreferował jeden z naszych najsmutniejszych paradoksów gospodarczych

WARSZAWA, 4 stycznia. — (PAT). W dniu 4 b. m. odbyła się w ministerstwie przemysłu i handlu konferencja prasowa, na której p. minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski wygłosił krótkie przemówienie o drożyznie, panującej w kraju, ilustrując fakt ten zupełną niewspółmiernością i rozpiętością cen jednych i tych samych artykułów w rozmaitych miastach Rzplitej.

Na wstępie swego przemówienia minister zastrzegł się, że wiadomość, podana w jednym z wieczornych pism warszawskich, jakoby tematem jego przemówienia miała być obszerna kwestja organizacji handlu w celu walki z drożyzną oraz akcja rządu w tym kierunku, nie była ścisłą, gdyż sprawa ta w swym całościowym kształcie nie leży wyłącznie w sferze ingerencji ministerstwa przemysłu i handlu, lecz jest obiektem badań i odnośnych zarządzeń nie tylko ministerstwa przemysłu i handlu, ale również i szeregu innych resortów.

P. minister przemówienie swe poświęcił tylko pewnemu szczegółowi tego wielkiego zagadnienia, t. j. rozmaitości cen jednego i tego samego artykułu w jednym i tym samym dniu w rozmaitych miastach Polski, a więc np. 20 grudnia 1927 r. herbata w handlu detalicznym osiągnęła: w Poznaniu cenę 20 zł., w Katowicach 16 zł., w Gdyni 24 zł., w Wilnie 22 zł., w Warszawie 28 zł., w Krakowie 13 zł., w Drohobyczu 20 zł., w Stanisławowie 25 zł.

Duże różnice w cenie spostrzeżamy również w chlebie, chociaż tutaj odgrywać może pewną rolę wysokość przemiatu lub inne względy gospodarcze. I tak w Białymstoku w dniu 10 grudnia 1927 r. cena chleba wynosiła 59 gr., w tym samym dniu w Kielcach 58 gr., w Sosnowcu 56 gr., w Łucku 54 gr., w Drohobyczu 64 gr., w Katowicach 66 gr., w Gdyni 67 gr.

Analogiczne zjawisko dużej różnicy cen stwierdzamy również w handlu ziemniakami. W dniu 10 grudnia 1927 r. cena za 100 kg. w Gdyni wynosiła 18 zł., w dn. 20 grudnia — 20 zł., w Toruniu 11 zł., 20 grudnia — 12 zł., w Katowicach 13 zł., w dniu 20 grudnia — 15 zł., w Wilnie

16 zł., 20 grudnia — 20 zł., w Drohobyczu 15 zł., w Łucku 8 zł., 20 grudnia również 8 zł., w Brodach — 10 i 20 grudnia — 8 zł.

To samo zjawisko daje się zauważyć z cenami kakao, ryżu, masła i t. d.

Z powyższych danych wynika, że na czele drożyzny stoja Warszawa i Drohobycz. Fakt ten nie da się dostatecznie wytłumaczyć żadnymi względami gospodarczo-ekonomicznymi, jak również fakt rozpiętości cen jednego i tego samego artykułu jednego i tego samego dnia nie może podlegać tak wielkiej różnicy cen, gdyż

koszt przewozu absolutnie wpływać nie może na niczem nieuzasadnione zjawisko dowolnego doceniania wartości towaru w rozmaitych miastach Polski.

P. minister, podając powyższe dane statystyczne, zilustrował tylko pewien odcinek ogólnego zagadnienia drożyzny, apelując do prasy i szerokiego ogółu konsumentów, aby bacznie śledzili tę niezmiernie charakterystyczną rozmaitość cen i drogą stałego nacisku dążyli do uzdrowienia stosunków w handlu wewnętrznym Polski.

Powyżej przytoczone dane będą podawane do wiadomości pu-

blicznej periodycznie raz lub dwa razy na miesiąc i tym sposobem konsument naprz. w Drohobyczu, przez porównanie cen tego samego artykułu z pobliskim mu Lwowem lub Brodami, będzie mógł przedewszystkiem wiedzieć, czy drogo lub też tanio płaci za towar i wpłynąć na obniżenie jego ceny.

Badanie cen 13 artykułów pierwszej potrzeby standartowych przeprowadzone jest przez ministerstwo przemysłu i handlu metodycznie w 29 miastach Rzplitej. Odnośne sprawozdania przygotowywane są dekadowo.

Plan wielkiej reformy podatkowej

przewiduje cały szereg doniosłych zmian w obecnym systemie

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (ld) telefonuje:

Ministerstwo skarbu jest w trakcie opracowywania wielkiego planu reformy systemu podatkowego w Polsce. Z jednej strony praktyka fiskalna, z drugiej zaś wskazówki mjsji prof. Kemmerera, a także warunek, przewidziany w umowie pożyczkowej spowodowały konieczność tej reformy, która w ogólnych zarysach przedstawi się w sposób następujący:

O ile chodzi o podatek dochodowy, to reforma dotychczasowych przepisów pójdzie w kierunku rozszerzenia ilości płatników i przewiduje pobór tego podatku od osób fizycznych i spadków wakujących w formie szeregu proporcjonalnych podatków cząstkowych, które obciążają poszczególne źródła dochodu, oraz ogólnego uzupełniającego podatku progresywnego, który obciąży całość dochodów podatników.

Celem uniknięcia nadmiernego obciążenia dochodów najniższych wprowadza się zasadę wyłączenia części dochodu od opodatko-

wania, przyczem zasada ta przeprowadzona jest jednolicie dla wszystkich źródeł dochodowych.

A więc część dochodu do 1,000 złotych jest wyłączona z podatku, część ponad 1000 do 2000 przyjmuje się w wysokości połowy, ponad 2000 do 3000 przyjmuje się w wysokości trzech czwartych i dopiero w całości opodatkowuje się część dochodu, przewyższającą 3000 złotych. Opodatkowanie przewiduje się bardzo małe, mianowicie najniższa stawka wynosić będzie 4 złote i wogóle do 2500 złotych dochodu stawki są niższe niż obecnie.

Projekt ustawy znosi komisje szacunkowe i obowiązek szacowania dochodu i wymiaru nakładu na urzędy skarbowe. Obowiązek uiszczania połowy podatku wprowadza się w terminie do 1 maja.

Co się tyczy podatku majątkowego, to przewiduje się projekt noweli do obecnej ustawy, na mocy której obniża się kontyngent do 407,000,000 złotych, przyczem rozkłada się tę zaległość na szereg lat.

Następnie opracowuje się projekt ustawy o stałym podatku majątkowym. Minimum majątku, podlegającego podatkowi określono w kwocie ponad 3000 złotych. Przewidują się stosunkowo niskie stawki podatkowe, przyczem zasadnicza stawka stosowana do majątków niższych wynosić ma 4 pro mille.

Co się tyczy podatku obrotowego, to reforma jego nastąpić ma systematycznie z chwilą, kiedy się okaże, że rozbudowa poprzednich podatków wypełni wpływy sk. bu państwa. Istnieje na ogół tendencja obniżenia podatku obrotowego i sprowadzenia go do opodatkowania źródeł wytwórczości, tak jak to się ma miejsce na całym świecie.

Ogólny projekt reformy podatkowej ma być wniesiony na początku otwarcia sesji przyszłego sejmiku, albowiem pełnomocnictwa nie przewidują możliwości załatwienia tej sprawy w formie dekretu prezydenta.

Mistrz Aljechin

był od dziecka namiętym szachistą.

Siostra światowego mistrza szachów, Aljechina, jest jedną z najpopularniejszych aktorek filmowych w Moskwie. Z okazji zwycięstwa szachowego jej brata dokonał z nią wywiadu przedstawiciel moskiewskiego dziennika „Krasnaja Gazieta“.

Nie jest to wcale czczym frazesem — oświadczyła siostra Aljechina — jeśli brat mój określił swoje zwycięstwo, jako sen swego życia.

Lczył on zaledwie lat 7, gdy już objawiał namiętność do gry w szachy, namiętność przybierająca niekiedy poprostu chorobliwe formy. Często zdarzało się, że rodzice musieli zabierać szachownicę, ponieważ siedział przy niej całymi godzinami, zatopiony w myślach, zaniedbując swoje prace szkolne. Zdarzało się, że nocą wykradał się z łóżka, wyjmował szachownicę, i aż do świtu łamał sobie głowę nad rozmaitymi kombinacjami szachowymi.

Pewnego razu po takiej bezsennej nocy znaleźliśmy go nieprzytomnego na podłodze. Odpokutował on wówczas tę swoją namiętność do szachów ciężkim zapaleniem mózgu.

Ta pasja szachowa wywarła silny wpływ na organizm i psychikę mego brata. Już jako chłopiec był bardzo nerwowy, unikał ludzi, wiecznie był zadumany i nieprawdopodobnie wprost rozlartniony. To rozlartnienie pozostało mu do dnia dzisiejszego.

Partnerem gry mistrza szachów w jego dzieciństwie był starszy brat Aleksy, który obecnie jest instruktorem w szkole szachowej w Charkowie.

Aljechin obecnie przebywa stale w Paryżu, jest żonaty i ma 5-letniego syna, który już obecnie wykazuje ogromne zainteresowanie dla gry w szachy. Światowy mistrz szachów liczy obecnie 35 lat.

Pochód na cześć Lindbergha

Podczas pobytu amerykańskiego lotnika Lindbergha w Meksyku miał miejsce bardzo ciekawy fakt. Na cześć lotnika rządząco pochód 100 tysięcy robotników, którzy chcieli w ten sposób wyrazić swój podziw nad lotem Washington - Meksyk. Lindbergh był również ina walce byków, na której wystąpił najlepszy toreador w kraju, Rodolpho Gaona, który już od dwóch lat nie bierze udziału w walkach. (w.)

Dom dla pracowników

W New-Jorku Samuel Untemayer i Otto Kahn kupili olbrzymi dom, który po gruntownym remoncie, ma być przeznaczony na mieszkanie dla pracowników umysłowych, wynajmowane za bardzo niewielki czynsz. (w.)

Część zwierzyńca spłonęła w Warszawie

30 małą znalazło śmierć w dymie lub ogniu

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym na placu przy aleji 3 Maja, gdzie dokonuje się budowę gmachu muzeum narodowego wybuchł pożar w szopie przeznaczonej chwilowo, jako miejsce pobytu nieszczęśliwego zwierzyńca warszawskiego.

Pożar rozpoczął się od piecyka

który miał ogrzewać zimowe leże nieszczęśliwych zwierząt. Spaliło się lub udusiło się w dymie około 30 małą w tej liczbie rzadki szympanś wartości 10 tysięcy złotych i kilkanaście okazów papug.

W całej szopie ocalał tylko jeden lampart, którego uratowała bardzo późno przybyła straż ogniowa.

Straszna katastrofa okrętu

250 pasażerów znalazło śmierć w falach morza Czarnego

BERLIN, 4 stycznia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). Z Konstancy donoszą o strasznej katastrofie okrętowej, która wydarzyła się wczoraj na morzu Czarnem.

Sowiecki okręt pasażerski „Ogoza“ zatonał wśród burzy tak szybko, że z 250 pasażerów oraz załogi nie zdołano nikogo uratować. Kapitan okrętu kazał wprawdzie spuścić łódzie ratunkowe, lecz zanim to uczyniono, okręt poszedł na dno. Znajdujące się w pobliżu inne statki, które obserwowały zatonięcie okrętu, zdołały

przybyć na miejsce już po jego zatonięciu.

Na pokładzie „Ogozy“ znajdowała się również wycieczka, złożona z 50 uczniów.

„The ritz“

NOWY JORK, 4 stycznia. — (AW). Najnowszym tańcem obecnego sezonu, jaki rozpowszechnia się z Nowego Jorku na cały świat, jest t. zw. „the ritz“, polegający na dość fantastycznych figurach, przypominających tańce ludowe.

Interwencja Stanów w Nicaragui

spotyka się z krytyką ze strony demokracji

NOWY JORK, 4 stycznia. Rząd Stanów Zjednoczonych postanowił wysłać do Nikaragui armię, liczącą 100,000 ludzi, zaopatrzoną w ciężką i lekką artylerię, silne jednostki bojowe morskie i napowietrzne, aby rozpedzić resztki powstańców, przebywających w różnych częściach kraju i zaprowadzić w Nikaragui ład i porządek.

WASZYNGTON, 4 stycznia. — (PAT). Część prasy demokratycz-

nej krytykuje otwarcie ostatnie zarządzenia amerykańskie w Nikaragui. Jeden z dzienników oświadcza, że społeczeństwo amerykańskie jest potwornie oszukiwane, gdyż obecnie Nikaragua znalazła się pod protektoratem amerykańskim, albowiem Stany Zjednoczone nie zwalczają bandy tów, lecz obywateli nikaraguańskich, którzy buntują się przeciwko panowaniu Ameryki.

Tamiza groźnie wzbiera

Anglja pod grozą powodzi

LONDYN, 4 stycznia. Według ostatnich wiadomości, przybór wód w Anglii przybiera coraz większe rozmiary. Rzeka Tamiza w ostatnich 24 godzinach znowu podniosła się o całe 2 metry. Poziom wody w dalszym ciągu pod

nosi się o 3 cm. na godzinę. 24 łódzie załadowane towarami zostały pod Kingston porwane przez prąd Tamizy i rzucone na brzeg tak, że kilka z nich zostało zatopionych a kilka rozbitych o filary mostu.

Katastrofa kolejowa pod St. Moritz

Nad przepaścią zderzyły się dwa pociągi

ZURYCH, 4 stycznia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). Opodal St. Moritz na wiadukcie wysokim na 65 m. nad przepaścią Vilisur najeżdżały na siebie 2 pociągi, idące w przeciwnych kierunkach. Jedynie oko-

liczności, że obie lokomotywy wskutek zderzenia zachaczyły o siebie, zawdzięczać należy, że oba pociągi nie runęły w głęboką przepaść. Mimo to wielu podróżnych odniosło ciężkie poranienia.

Kino Spot. Prac. Fanstw.

Sienkiewicza 40.

Od wtorku, dnia 5 stycznia do poniedziałku wł.

Wielki wspaniały program!

Kobieta bez zastłony

wielki dramat erotyczny w 10 akt. w rolach głównych

Lil Dagover i Gusto Eckman.

Anons: Następny program:

„BALETNICA“

w rolach głównych: Juno Maricjee, Georgo Lewis i Jean Hiersnoit.

UWAGA: Muzyka powiększona i pod nowym kierownictwem.

Początek w dni powszednie o g. 8,30, ostatni seans o 8,30. W soboty, niedziele i święta o godz. 8,30 po południu.

Na 1 szy seans w dni powsz. oprócz sobót od g. 4 do 5, w soboty, niedziele i święta od 2,30 do 3,30 ceny miejsc po 50 i 30 gr.

Piękny czyn plektrowni łódzkiej

Na skutek prośby mieszkańców Chojen zarząd elektrowni łódzkiej postanowił przeprowadzić bezpłatnie dwa kable do kościoła w Chojnach a to w celu zaprowadzenia w nim oświetlenia elektrycznego. Na instalację wewnętrzną parafianie chojeńscy zbierają pomiędzy sobą składki.

Przeprowadzenie kabli będzie jeszcze młodo tę dogodność dla mieszkańców Chojen, że będą oni mogli zaprowadzić w mieszkaniach swych oświetlenie elektryczne.

Wice-marszałek Sejmu nauczycielem w Łęczycy

Jak się dowiadujemy, wice-marszałek sejmu p. Seyda (Piast) który był nauczycielem w Chełmie przeniesiony został obecnie na taką posadę do Łęczycy.

Dowiadujemy się również, że przeciwko tej tranzlokacji p. Seyda zgłosił protest, uważając, że jako członek zarządzającego jeszcze prezydium sejmiku nie może być przeniesiony na inne stanowisko. (b)

O 0,18 proc. wzrosła drożyzna w Łodzi

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem dr. Skalskiego odbyło się posiedzenie lokalnej komisji do badania zmian kosztów utrzymania.

Komisja stwierdziła że w grudniu w porównaniu z listopadem koszty utrzymania rodziny robotniczej wzrosły o 0,18 proc.

Na wzrost ten wpłynęły wzrastające ceny kartofli, jaj i soli pod czas gdy staniały nieco masło, słona, kasza chleb i mąka (b)

Za rozmowy nadliczbowe

placić będziemy w lutym

W dyrekcji telefonów łódzkich odbywa się obecnie spisywanie stanu liczników telefonicznych i porównywanie ich ze stanem w dniu 1 października. Rachunki za rozmowy ponadkontyngentowe o trzymają abonenci równocześnie z rachunkiem za abonament za miesiąc lutego. (b)

Samobójstwo właściciela biura dzienników

Przy ul. Rzgowskiej 98 mieści się biuro kolportażu dzienników którego właścicielem był 42-letni Henryk Pienszek.

W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych w gabinecie Pienszka rozległ się huk strzału rewolwerowego. Gdy pracownicy biura wpadli do gabinetu oczom ich przedstawił się wstrząsający widok. Na podłodze przy biurku leżał z przetrzoną skronią Henryk Pienszek, dając słabe oznaki życia. W ręce trzymał dymiący rewolwer.

Zawezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz, stwierdziwszy stan beznadziejny denata, przewiózł go w stanie nieprzytomnym do szpitala im. Poznańskich, gdzie po upływie paru godzin zmarł.

Czy jesteś wpisany na listę wyborczą? Jak składać reklamacje w Komisjach wyborczych w okręgu Łódź-miasto

Od dnia 2 stycznia spisy wyborców są wyłożone do publicznego przeglądu w lokalach reklamacyjnych obwodowych komisji wyborczych

W tym czasie każdy wyborca może przeglądać spisy wyborców, celem przekonania się, czy on sam lub inny wyborca jest w spisie zamieszczony. Kto stwierdzi, że jego lub członka jego rodziny lub też kogoś znajomego opusz-

czono w spisie wyborców, albo nazwisko przekreślono, ten powinien bezzwłocznie wnieść do obwodowej komisji wyborczej reklamację (popartą dowodami), z żądaniem wpisania opuszczonego nazwiska względnie sprostowania nazwiska błędnie wpisanego. Kto spostrzeże w spisie nazwisko osoby nie mającej prawa wyborczego, lub zmarłej, albo już nie mieszczącej w danym domu, ten powinien natychmiast wnieść do obwo-

dowej komisji wyborczej reklamację z żądaniem wykreślenia odpowiedniego nazwiska ze spisu wyborców.

W celu reklamowania ma każdy wyborca i każda wyborczyni prawo przeglądania wyłożonych spisów wyborców nie tylko swojego obwodu, lecz wszystkich innych obwodów całego okręgu wyborczego.

Reklamacje można wnieść us-

tnie lub pisemnie na ręce dyżurnego członka komisji bez żadnych opłat.

Czynne prawo wyborcze do Sejmu przysługuje wszystkim obywatelom, którzy w przeddzień ogłoszenia wyborów mieszkali w Łodzi i ukończyli lat 21. Czynne prawo wyborcze do Senatu posiadają wszyscy obywatele którzy ukończyli lat 30 i od roku mieszkają w Łodzi.

Dziwna lista Enpeerowcy ręką w rękę z przemysłowcami

Jak się dowiadujemy w dniu wczorajszym ustalono skład listy rządowej do Sejmu w Łodzi.

Na czele listy figuruje b. poseł Waszkiewicz z NPR-lewicy, zaś na drugim dr. Grohman z grupy kon-

serwatystów, trzecie miejsce zajmie b. wiceprezydent inż. Wojewódzki, czwarte dr. Solański, wice dyrektor zw. przemysłu włókienniczego w państwie polskim. (b)

Grzywny wyborcze za uchylenie się od pracy w Komisjach

Jak wiadomo przewodniczący okręgowej komisji wyborczej sędzia Korwin - Korołkiewicz na skutek przedłożonych mu przez przewodniczących obwodowych komisji wyborczych raportów skazał na grzywnę w wysokości 300 zł. cały szereg osób, które zostały mianowane członkami obwodowych komisji, a do pracy się nie zgłosiły bez podania wystarczających motywów. Obecnie napływają do przewodniczącego komisji okręgowej odwołania osób, które czują się pokrzywdzone wymiarem grzywny, i w odwołaniach tych podają one powody swego niestawienia.

W związku z tem odbędzie się w dniach najbliższych posiedzenie plenum okr. komisji wyborczej, które w sprawie wymiaru tych grzywn jest instancją ostateczną.

Do czasu rozpatrzenia odwołań przez plenum okręgowej komisji

wyborczej, grzywny ściągane nie będą, wszelkie zaś zwracania się do przewodniczącego komisji okręgowej jest bezcelowe.

Członkowie komisji wyborczych otrzymają ojeły

Ministerstwo spraw wewnętrznych przygotowuje rozporządzenie o ojełach i kosztach przejazdu dla członków obwodowych komisji wyborczych.

Rozporządzenie to umożliwi większą siłę i dokładność w pracach obwodowych komisji wyborczych.

Po 10 sztuk papierosów w pudełku

W swoim czasie dyrekcja monopolu tytoniowego wypuściła na próbę paczki papierosów „Ergo” po 10 sztuk, by uchronić palaczy od kupowania papierosów na sztuki, co naraża ich na palenie papierosów, dotykanych przez sprzedawców rękoma.

Ponieważ inowacja ta okazała się pożyteczną monopol postanowił wypuścić obecnie paczki po 10 sztuk wszystkich gatunków papierosów. (b)

Kto kandyduje z żydów Dr. Rozenblatt zrezygnował z mandatu w Łodzi

W dniu wczorajszym rozpoznała się w mieście naszym pogłoska, jakoby listy wyborcze żydowskich stronnictw, a w szczególności lista kandydatów bloku mniejszościowego i żydowskiego bloku narodowego były już w zupełności sporządzone i ostatecznie zatwierdzone przez komitety wyborcze tychże stronnictw.

Jak się dowiadujemy, wiadomości te lansowane przeważnie na zasadzie obiegujących pogłosek nie odpowiadają istotnemu stanowi rzeczy.

W pierwszym rzędzie należy zaznaczyć, że prace nad układaniem list kandydackich są prowadzone w Warszawie przy ciągłym komunikowaniu się z całą prowincją, a w szczególności ważniejszych okręgami wyborczymi.

Według informacji przez nas zasiągniętych u kompetentnych źródeł—narady nad opracowaniem list trwają w dalszym ciągu, przy czym nazwiska kandydatów wymieniane są półoficjalnie.

Do tej kategorii należą nazwiska b. posłów: Hartgla, Grynbau, Wiślickiego (w Warszawie) Wygodzkiego (w Wilnie), Frostiga i Feldmana, którzy bezsprzecznie kandydować będą do sejmu, choć miejsca ich nie zostały jeszcze ustalone.

Zupełnie pewną natomiast jest rzeczą, że b. poseł dr. Rozenblatt nie będzie pod żadnym pozorem kandydował z okręgu łódzkiego, a to wskutek nader silnej opozycji jaka się uformowała przeciwko niemu w miejscowej organizacji sjonistycznej.

Opozycja ta utrzymuje m. in., że jest niedopuszczalnym, aby p. p. Rozenblatt piastował naraz tyle godności.

Dowiadujemy się pozatem z b. wiarogodnego źródła, że dr. Rozenblatt ubiega o kandydowanie w innych okręgach wyborczych.

Żydowski blok narodowy ustalił już czworowe nazwiska kandydatów do sejmu.

W Warszawie będzie kandydować b. pos. Kirszbraun (Aguda), w Łodzi zaś b. pos. Prylucky (Folkiści).

Łódzki „Bund” idzie do wyborów zupełnie samodzielnie, choć istnieją poważne tendencje zbliżenia się z socjalistycznymi ugrupowaniami Łodzi.

Redaktor odpowiedzialny „Kozwoju”

odsiaduje wyrok sądowy

Redaktor odpowiedzialny dziennika „Rozwój” Edmund Bartoszek został wczoraj osadzony w areszcie urzędu sędzkiego, gdzie będzie odsiadywał karę 2-tygodniowego bezwzględnie aresztu na mocy wyroku sądowego, za artykuł omawiający działalność wice-premjera Barła.

wyrok powyższy zatwierdzony przez wszystkie instancje, wydany został jeszcze na podstawie starej ustawy prasowej.

Dyrekcja Koncertów: Alfred Strauch. Telefon 13-84.

SALA FILHARMONJI

JUTRO

o godz. 8.30 wiecz.

Tańczy

genjalna artystka tancerka

CLAIRE

BAUROFF

(HRABINA ZICHY)

Szczegóły w programach.

Bilety w kasie Filharmonji.

64-1

Rewelacyjny superfilm dotychczasowej produkcji filmowej

Parada rekrutów

Znakomity komedjo-dramat z życia wojskowego z niezrównanym bohaterem „Wiekiej parady” słynnym „Wielgoś”

KARL DANE ORAZ **Marceliną Day**

najśłodszą artystką ekranu.

na tegorocznym konkursie filmów uzyskała „Parada Rekrutów” pierwszą nagrodę.



Dziś

„roczysty noworoczny program!

Wielkie święto radości, Werwy, wesela i łez.



GEORGE K. ARTHUR

Dnia 4 stycznia 1928 roku po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł

s. + p.

ADOLF SZENDEL

Założyciel i Członek Zarządu Kasy Emer.-Pożyczk. Pracowników Elektrowni Łódzkiej.

W zmarłym tracimy oddanego działacza naszej Kasy.

Pamięć o Nim zachowamy na zawsze.

ZARZĄD

Kasy Emerytalno-Pożyczkowej Pracowników Elektrowni Łódzkiej.

SUUM CUIQUE

Artysta.

Istnieje pewien rodzaj ludzi, którzy życiowo stoją znacznie niżej poziomu wyznaczonego pewną, twardą dłońią czy to chłodnego, spokojnego polityka — dyplomaty, czy to bystrego, trzeźwo myślącego uczonego — ekonomisty, czy też wreszcie przeciętnego sprytnego kupca o praktycznym, nawszkroś realistycznym na świat i życie sojrzeniu.

Jest to stosunkowo małeńki, drobny ułamek wielkiej całości. Ludzie, których codziennym pokarmem bywają wytwory fantazji, którzy w ciągłej gorączce pośpiechu biegną po omacku przed siebie, którzy szukają w życiu samego jeno piękna, a spotykają się z szarzyzną, z przyziemnością. Unoszą się na skrzydłach pegazów sztuki — hen gdzieś — wysoko ponad ziemią, w świecie iluzorycznych wizji i fantasmagoryj...

To artyści...
Zaopatrzeni w kuszącą fatamorganę, w odległe, niedoścignione często cele — nie widzą tuż obok siebie, w stóp swoich ostrych choć drobnutkich kamyczków codziennej pospolitości, o które dotkliwie można się poranić. Bo jakżeż tu się pogodzić z straszliwą, beznadziejną prozą życia — z zewnętrzną pustką i nudą, kiedy duszy grają wysoko ponad prymitywizm życia wzniesione ideały piękna i kult sztuki?!

Wielki, słynny poeta fraacuski Verlaine strzela do przyjaciela swego Rambaud, gdy dowiadyuje się, że ten przyszedł na kolację najwzyczajniejszego, prozaicznie woniącego... śledzia!

Ogromny dystans dzieli sztukę i jej przedstawicieli artystów - lektokoduchów, od tego, co stanowi treść codzienności życia.

W tej atmosferze szarej poruszają się nieumiejętnie, lekkomyślnie i nieostrożnie...

Na ławie oskarżonych sądu okręgowego zasiadł w dniu wczorajszym 31-letni artysta-rzeźbiarz Aleksander Szymański. Z personaljów wynika, że ukończył 6 klas szkoły realnej i ma zaliczone 3 semestry akademii sztuk pięknych.

Dni 4 stycznia 1926 r. Szymański wniósł skargę apelacyjną przeciw wyrokowi sądu pokoju. Skarga nie była jednak rozpatrywana, ponieważ podano ją po terminie ustawowym. Wobec tego artysta, nie namyślając się długo, przerobił na kwiecie nadawczym pocztowym, za którym wysłał akt sprawy, datę z dnia 4 stycznia na 1 stycznia. I wtedy wniósł skargę incydentalną na nieprzyjęcie apelacji.

— No i czyż można takie głupstwa robić?

— Kiedyś ja, proszę sądu, nie zastanowił się naprawdę ani chwili, że takie mogą wynikać konsekwencje — nawiń i szczerze odpowiada artysta.

Charakterystyczne jest to, że ten duży dzieciak, przerabiając datę na kwiecie pocztowym na 1-go

Pozostalej Rodzinie przedwcześnie zmarłego

B. P.

Dawida Ostrowskiego

składam wyrazy szczerzego współczucia.

Maurycy Neuhaus

Biedną rodzinę zubożalego kupca wyeksmitowali w czasie silnych mrozów, właściciele posesji przy ul. Południowej 38

Jak wiadomo socjalistyczne władze miejskie zajęły się losem rodzin, wyeksmitowanych przez właścicieli domów podczas najstraszniejszej zimy. Pomoc swą magistrat okazał tym rodzinom przez wystosowanie telegraficznego memoriału do ministerstwa sprawiedliwości i wicepremiera Bartla o natychmiastowe wstrzymanie prawomocności wyroków o eksmisji — jednym słowem o wstrzymanie wszelkiego rodzaju eksmisji, aż do wiosny.

Niektórzy kamienicznicy, nie licząc się absolutnie z losem swych najbiedniejszych lokatorów — wyrzucają ich z rodzinami na bruk. Jest możliwym, a nawet zupełnie prawdopodobnym, że czynią to, zwłaszcza w ostatnich dniach, właśnie dlatego, ponieważ wyczuwają, że sytuacja się zupełnie zmieni i ich samowolne wybryki się skończą.

Wczoraj właśnie wyrzucono na mocy wyroku z mieszkania w śródmieściu Łodzi — biedną rodzinę zamieszkałą od szeregu lat w posesji przy ulicy Południowej 38. W domu tym zajmował na III piętrze dwuzimbowe mieszkanie zubożały kupiec, Dawid Witelson.

W ub. roku był on jeszcze posiadaczem sklepiku z dodatkami szewskimi przy ul. Północnej 5,

który był zmuszony zlikwidować pod naciskiem podatków i kryzysu. Właścicielowi domu został wskutek swego katastrofalnego położenia materialnego, dłużnym za kilka kwartałów komornego.

Właściciel domu nie dawał jednak posłuchu prośbom Witelona, grożąc, wyeksmitowaniem go.

W międzyczasie właściciel domu zmarł, a zarządem i administracją domu zajęli się jego synowie, którzy podali skargę na lokatora do sądu i uzyskali na wyrok na zapłacenie zaległego komornego.

Na mocy wyroku sądowego nowi gospodarze wyprzedali na licytacji meble i sprzęty Witelona po bardzo niskich cenach, a gdy zabrakło już sprzętów do sprzedania zaskarżyli ponownie lokatora do sądu wnosząc prośbę o eksmisję.

Ubiegłej soboty sąd zawyrokował eksmisję Witelona z zajmowanego mieszkania, zaś właściciele domów zapowiedzieli w sposób kategoryczny usunięcie lokatora.

Zozpaczony W. udał się do gospodarzy, i powołując się na brak dachu nad głową dla swych małych dzieci, i mrozy błagał o wstrzymanie eksmisji. Prośby te jednak nie poskutkowały.

Wobec takiego stanu rzeczy, Witelson zwrócił się do znajomych

Straszna eksplozja i pożar w odlewni luster przy ulicy Konstany-nowskiej 45

Straszny wypadek miał miejsce w dniu wczorajszym przy ulicy Konstany-nowskiej 45. W domu

tym miesi się odlewnia luster, należąca do Piotra Tandeckiego. W odlewni tej zatrudniony był w charakterze praktykanta 24-letni Władysław Gruska, zamieszkały przy ulicy Marysińskiej 44. Wczoraj przed południem Gruska, pozostawszy sam w pracowni pełnej rozmaitych chemikali, próbował napalić w piecu. Wobec tego, iż drwa nie chciały się palić Gruska postanowił polać je naftą. Omylił się jednak, gdyż zamiast bańki z naftą, wziął bańkę z benzolem, którym polał drwa, a następnie zbliżył do nich zapaloną zapalkę. Nagle nastąpiła gwałtowna eksplozja benzolu. Płomień momentalnie objął Gruskę, który przemienił się w żywą pochodnię. Jednocześnie niemal zapaliły się nagromadzone w odlewni chemikalie, tak że po upływie paru chwil cała pracownia stanęła w ogniu.

Nieszczęśliwy Gruska usiłował stłumić na sobie ogień, a gdy mu się to nie udało podbiegł do okna wybił szybę, przyczem pokaleczył sobie straszliwie ręce i zaczął rozpaczliwie wzywać pomocy. Zaalarmowani lokatorzy domu wyciągnęli przez okno Gruskę (pracownia mieści się na parterze) i zaczęli na nim tłumić ogień. Zawezwano i oddział straży ogniowej oraz po gotowie ratunkowe. Pożar po upływie 20 minut został ugaszony, nawpół wżglonego zaś Gruskę przewieziono do szpitala św. Józefa gdzie dogorywa. (p)

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skorynych, wene rycznych i moczopłciowych.

Przyjmuje od 5 do 9 wiecz.

Sienkiewicza 34, tel. 59-40. 29-5

Wszyscy obywatele kraju!!!

Wszystkie narody i Palesty całego świata!!!

Interesują się gorączkowo najpotężniejszym superfilmem ostatniej doby!!! pod tytułem:

„Niewinnie posądzony“

Najbliższa kolosalna premiera „Grand-Kino“.

nocne dyżury aptek

Dzis w nocy dyżurują następujące apteki:

L. Pawłowskiego, Piotrkowska 30
S. Hamburga—Główna 50, B. Giuchowskiego—Narutowicza 4, J. Sienkiewicza—Kopernika 26, A. Charemzy—Pomorska 10, i A. Potasza—Pl. Kościelnicy 10.

Zet.

Ruch wydawniczy

Czytelnia nowości (Narutowicza 14). Ja Zarzycka J.: Dzikuska, Zwąg St.: które jest stale zaopatrywana w nowości wydawnicze, w miarę pojawiania się ich na rynku księgarskim, i jest dziś bezsprzecznie największą biblioteką w Łodzi, otrzymała ostatnio następujące książki:

Anet Ol.: Na azjatyckim brzegu.
Arlen M.: Zielony kapelusz, Bang H.: Michael, Belmont L.: Królestwo miłości, Bolt P.: Narzeczoną Nr. 58, Konrad Korzenowski: Zwycięstwo, Chesterton G. K.: O mądrości ojca Browna Dekobra: Ucieczka brzoja Szymura, Dekobra: Aksamitne płomienie, Dekobra: Książka, czy blazen, Ibanes B.: Wrogowie kobiet, Erenburg Ilja: W przechodniej uliczce, Gasiorowski W.: Huragan, Lagerlöf S.: Charlota Loewensköld, Lindin Wl.: Płyną okręty, Lubieński H.: Zycielca, Margueritte V.: Uwiedziona, Margueritte V.: Kawiak na ruinach, Perzyński: Znamię, Konar A.: Sinfone marzenia, Słojki J.: Olga Org Schmitzler: Gra o brzasku, Seran M.: Mors tua (twoja śmierć), Waserman J.: Maski Erwina Reimera, Var... C.: Koniec burzy.

K. A. Czyżewski: Jim Żeglarz. Powieść dla młodzieży. Książnica Atlas, 1927 r.

Bohater niniejszej powieści to losowanie marzeń i snów dzisiejszej młodzieży, młodzieży, dla której świat przestał być wielkim, w której tęsknota do dojrzałości duchowej łączy się z pragnieniem doskonałej sprawności fizycznej, w której sny o przygodach i awanturach kojarzą się z ambientem poczuciem własnej wolności, godności i szlachetności. Dać tej młodzieży, odrodzicielce życia, wyrastającej z awantur i przygód szlachetnych a niepospolitych, oto zadanie pełną słońca i siły oraz za jednym zamachem wypełnić i jej wyobraźnię, zasiane sensacjami brukowemi, dobrem, wyrastającym z awantur i przygód szlachetnych a niepospolitych, oto zadanie cel, jak sobie autor tej książki postawił. Książkę zdobądź. Ilustracje 7 Grabowski.

Ostrożnie z bólem gardła!

Cenne sezonowe przestrogi.-Fala dyfterytu w środkowej Europie

Międzynarodowe obserwatorium epidemiczne w Genewie ma w tym roku o wiele więcej do czynienia, niż w ostatnich latach.

W poprzednim roku zajmowało się ono tylko grypą, która w zimowych miesiącach przeciągała przez Europę, atoli miała bardzo łagodny charakter i stosunkowo szybko wygasła.

W tym roku atoli już podczas lata pojawiła się epidemia paraliżu dziecięcego w poszczególnych krajach Europy, a zwłaszcza bardzo groźnie wystąpiła w Ameryce. Na szczęście w całej Europie z nastaniem zimniejszej pory roku liczba zachorowań na tę straszną chorobę spadła i obecnie można ją uważać za wygasłą.

Natomiast z początkiem jesieni we wielu krajach przybrały na siłę inne choroby zaraźliwe, zwłaszcza zaś szkarlatyna i dyfteryt. Pierwotnie sądzono, że jest to nowa fala szkarlatyny, która sporadycznie co kilka lat w Europie się pojawia, atoli pokazało się, że w ostatnich tygodniach, że domysł ten nie jest trafny, gdyż ilość zachorowań na szkarlatynę spadła do minimum.

Natomiast zachorowania na dyfteryt mnożą się niesłychanie w pojedynczych krajach środkowej Europy, chociaż nie można jeszcze mówić o epidemii dyfterytu.

Pomimo to jednak obserwatorium epidemiczne w Genewie uważa za stosowne ostrzec i przypomnieć, jakich środków zapobiegawczych używać i w jaki sposób leczyć dyfteryt.

Dyfteryt czyni nadzwyczajne spustoszenia we Wiedniu, a szczególnie w Berlinie, gdzie z powodu wybuchu zarazy wiele szkół zamknięto.

Obserwatorium epidemiczne genewskie przypomina lekarzom szkolnym, jako obowiązek, czuwanie nad tem, czy zrana wszystkie dzieci zjawiają się w szkole. W razie nieobecności któregoś z uczniów, powinien lekarz szkolny odwiedzić nieobecne dziecko w domu i skonstatować, czy nie zostało ono w domu z powodu bólu gardła.

Po skonstatowaniu dyfterytu powinny być wszystkie dzieci tej samej klasy sumiennie zbadane, czy i one nie mają w ustach i gardle bakcyliów tej choroby. W danym razie odnośna klasa powinna być natychmiast zamknięta a przy wypadku powtórnego zaszłabnięcia w innej klasie, nauka i uczęszczanie dzieci do szkoły należy wstrzymać.

Tylko w ten energiczny sposób — objaśnia dalej obserwatorium epidemiczne — jest możliwą rzeczą stłumienie zarazy wśród uboższych sfer ludności, które nie

są bardzo skore do wzywania lekarza. Chore dzieci, rozumie się samo przez się, należy natychmiast izolować i leczyć.

Ten sposób walki z dyfterytem podjął Berlin i kilka miast w Czechosłowacji, gdzie również zachodzi obawa epidemii.

Wspomniane obserwatorium epidemiczne w Genewie przestrzega bardzo usilnie przed wszelkimi bólami gardła i zapaleniami gruczołów.

Wskazaną tu jest niezmierna czujność rodziców i nauczycieli, chociażby nawet rozchodziło się

pozornie o drobne, nieznaczące dolegliwości gardła.

Do chorego dziecka należy w tej chwili zawiadzić lekarza, gdyż tylko on może osądzić, czy rozchodzi się w danym wypadku o nic nie znaczące zapalenie, o złośliwą anginę, czy wreszcie o niebezpieczny dyfteryt.

Bardzo dzielnym środkiem przeciw tej strasznej chorobie jest serum dyfteryczne, ale musi ono być stosowane wcześniej, no i oczywiście tylko za poradą lekarza.

Kasa chorych zmienia system inkasa Drobne sumy będą musiały być natychmiast płacone

Na onegdajszym posiedzeniu zarządu kasy chorych przeszło dwie godziny debatowano nad zmianą systemu inkasowania należności od pracodawcy z tytułu ubezpieczenia ich pracowników.

Zarząd kasy chorych doszedł do przekonania, że dotychczasowy system ciągłego chodzenia inkasentów po drobne nieraz sumy nie przynosi odpowiednich rezultatów, wobec czego należałoby system ten zmienić w tym kierunku, by pracodawcy sami wpłacali należność.

Ostatecznie całości projektu jeszcze nie ułożono, lecz najprawdopodobniej poza wezwaniami płatniczymi inkasent zgłosi się jeden tylko raz do pracodawcy po należność, a jeśli jej nie otrzyma to kasa chorych już stosować będzie odpowiednie środki egzekucyjne.

Ostatecznie ułożenie systemu ściągania składek nastąpi na najbliższym posiedzeniu zarządu, po czym uchwała ta zakomunikowana zostanie wszystkim członkom kasy chorych. (b)

Co usłyszymy dziś przez radio?

WARSZAWA (1111 m.).
Godz. 12.05 — 12.30: Odczyt p. t. „Kalendarz na styczeń” — wygłosi prof. Gustaw Wuttke.
Godz. 16.00 — 16.25: Odczyt p. t. „Przegląd polityki międzynarodowej za miesiąc grudzień 1927 rok — wygłosi dr. Jan Grzymala-Grabowski.
Godz. 16.40 — 17.05: Odczyt p. t. „Jak z powietrza powstał chleb” — wygłosi inż. Eugeniusz Porebski.
Godz. 17.20 — 17.45: „Wśród książek” — Przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki.
Godz. 17.45 — 18.55: Audycja literacka.
Godz. 19.35 — 20.00: Lekcja języka angielskiego. P. Memmi Gardiner.
Godz. 20.30: Koncert wieczorny.
Godz. 22.30 — 23.30: Transmisja muzyki tanecznej.
KOPENHAGA (337).
Godz. 19.30: Opera Czajkowskiego „Dama pikowa”.
PARYŻ (1750).
Godz. 21.30: Opera Masseneta „Esclarmonde”.
WIEDŃ (517.2).
Godz. 19.30: Kameralne utwory Schuberta: Kwintet smyczkowy (Rose-kwartet i Stiglitz), Kwintet z kontrabasem (Alfred Rose, Arnold Rose, Ruzitska,

Walter i Stix).
BERLIN (483.9) i KOENIGSWUSTERHAUSEN (1250).
Godz. 20.00: Operetka Leona Falla „Madam ePompadour”.
FRANKFURT (428.6).
Godz. 22.45: Sonaty na wiolonczelę z fortepianem: Beethovena A-dur, Rubinsteina D-dur i Griega A-moll (Urack i Merten).
HANNOVER (297) i HAMBURG (394.7).
Godz. 19.25: Opera d'Alberta „Niziny”.
KRÓLEWIEC (329.7).
Godz. 20.00: Opera Donizettiego „Don Pasquale”.
MONACHJUM (535.7).
Godz. 19.30: Kwintet z klarnetem A-dur Mozarta, Kwartet smyczkowy D-dur Mendelssohna (Paepke, Walter, Leimer i Fleck).
Godz. 20.30: Sztuka Vischera „De-bureau”.
STUTTGART (379.7).
Godz. 20.00: Opera Flotowa „Marta”.

Na zjazd do Warszawy wyjeżdżają przedstawiciele Zw. Użytk. Publ.

W końcu tygodnia wyjeżdżają na trzydniowe obrady przedstawiciele łódzkiego oddziału związku pracowników instytucji użyteczności publicznej pp. Wojdan, Andrzejak i Kowalski.

Na posiedzeniu tem omawiane będą bardzo ważne sprawy pracowników miejskich, a prócz tego sprawa zjazdu który odbędzie się w roku bieżącym w Łodzi. (b)

Odczyty

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA.
Staraniem czerwonego krzyża w niedzielę, dnia 8 b. m., o godz. 12 min. 30 w sali polskiej Y. M. C. A. Piotrkowska 89, p. dr. Józef Kon wygłosi odczyt u. t. „Znaczenie odżywiania w rozwoju dziecka”.
Wstępnie na odczyt bezpłatne.

ESPERANTO I SZKOLNICTWO.

W piątek, dnia 6 sierpnia r. b., o godz. 8-ej wieczorem wygłosi odczyt znany prelegent prof. gimn. Leopold Kronenberg z Warszawy na temat: „Esperanto i szkolnictwo”. Odczyt odbędzie się w lokalu zrzeszenia nauczycieli „Ognisko” przy ulicy Południowej Nr. 3. Prelegent przedstawi rozwój esperanta zagranicą oraz wprowadzenie go do szkół i konieczność zastosowania esperanta w szkołach w Polsce.

TEATR i MUZYKA

Teatr Popularny.

„Wesoła para” operektka w 3 aktach Ziehrera.

Gdyby tekst operetki, wystawionej na ostatniej premierze teatru popularnego, przełożyć na język, podporządkowany kryteriom rozsądku i logiki, wyszedłby jeden wielki nonsens. Absurd w ten sposób otrzymany miałby jedną zaletę (obok wielu wad): byłby mianowicie momentami pełen świetnego humoru.

W przerwach pomiędzy, wybuchami błyskotliwych rakiet najczystszo humoru, wystaje, niby sztydło z worka, beznadziejna nuda, pustka i zblazowanie, pełne zwykłych bohaterów operetek „ary stokracji” operetkowej, książąt i baronów, dla których nie istnieje nic poza hulaszczą zabawą.

Jednym słowem kompozycja nader słaba czego nie można powiedzieć o muzyce p. Ziehrera, wręcz pięknej i melodyjnej.

Sukces omawiana premiera zawdzięcza reżyserji pana Millera, który tchnął w jej wąty organizm sztuczne życie, dał zastrzyki w postaci wstawek tanecznych, b. miłych dla oka. Ręka jego uwidoczniła się pozatem w szczęśliwym doborze sił wykonawczych.

Jest zrozumiałem, że w pierwszym rzędzie musieli się wybić na czoło wykonawców artyści obdarzeni głosami. Pani Jurdzińska zachwycała swym czystym, o wiekłej rutynie scenicznej i subtelnej modulacji, głosem. To samo rzecz można o sympatycznych gościach z Warszawy: p. Piątkowskiej (nie pozbawionej wybitnie miłej powierchowości) i p. Millerze. Z pośród całego zespołu, który — rzecz charakterystyczna — celuje w operetkach — wybił się na pierwszy plan p. Górecki w roli księcia, oraz pp. Tatariewicz i Kalinowski.

Dekoracje p. Makojnika, jak zwykle starannie i estetycznie zwłaszcza szala III aktu odznaczała się żywą kolorystyką.

Esg.

TEATR MIEJSKI.

Dziś na przedstawieniu dla związków robotniczych „Kawiarenka”.

Jutro trzy przedstawienia: o godz. 12 w południe premiera bajeczki B. Hertza i W. Tatariewiczowskiej „Choińska Buma i Bączka”; o godz. 4 po południu „Kredowe koło”; o godz. 8.30 „Kawiarenka”.

W sobotę premiera dramatu M. Lengyel'a „Tajfun”.

TEATR KAMERALNY.

Dziś i jutro „Radość kochania”.

JUTRZEJSZY WYSTĘP CLAIRE BAUROFF.

Jutro odbędzie się w filharmonii o g. 8.30 wieczorem pierwszy koncert taneczny genialnej artystki - tancerki Claire Bauroff, której występy cieszą się w całej Europie olbrzymim powodzeniem. Większość biletów została już rozchwyta i nie ulega najmniejszej wątpliwości, że sala filharmonii zapelniona będzie po brzegi wyborową publicznością.

MASKARADA CZERWONEGO KRZYŻA

A zatem dziś cała bawiąca się elegancka Łódź, spotka się na maskaradzie czerwonego krzyża w sali filharmonii. Maskarada czerwonego krzyża ma ustaloną renomę, lecz w tym roku zapowiada się ona wyjątkowo interesująco. Dekoracja sali przeszła wszystko, co kiedykolwiek w Łodzi widziano. Atrakcją i niespodzianką przygotowano całą moc, a dzięki ofiarności kupiectwa łódzkiego, które własnym sumptem urządziło wszystkie bufety, będą one nadzwyczaj obficie zaopatrzone i niezwykle tanie. Zresztą dewiza zabaw czerwonego krzyża jest „bez karoty”.

Pozostałe bilety można nabyć w biurze czerwonego krzyża, Piotrkowska 96, od godz. 9 — 3 pp., od 5-ej przy kasie filharmonii, Narutowicza 20.

„GONG”.

Dziś premiera programu nr. 8 p. tyt.: „Tak się robi gwiazdy”. Na program składa się, poza parodią Jewreinowa pod powyższym tytułem, szereg piosenek, skeczy i scen tanecznych. Udział bierze cały zespół.

Notatki.

Prokuratorja w Kassel wytoczyła proces o obrazę moralności młodemu dramaturgowi Bertowi Brechtowi. Jego sztuka „Życie męża Boala”, grywana na wielu scenach w Niemczech, wywołała w Kassel oburzenie wśród prawicowych grup widzów.

Z powodu wydania w Niemczech książki p. t. „Powieść letnia”, rozgrywanej się współcześnie w południowym Tyrolu, został wysiedlony z Włoch autor tej powieści, Otto Flake.

„Gdyby Napoleon...” nazywa się najnowsza komedia Molnara. Traktuje ona w zupełnie nowy sposób temat napoleoński. Komedia rozpoczyna się w wykwintnym barze, gdzie dwaj światowcy gawędzą nad doniosłością słowa „zdyby”. Jeden opowiada drugiemu, że gdyby np. wówczas to i to się stało, nie nastąpiłoby również to i to, a wtedy moje życie najprawdopodobniej... „Gdyby naprzykład Napoleon...” W tym momencie kończy się akt pierwszy. W następnych obrazach pokazuje Molnar w ucieśniony sposób, jakby się ukształtowało życie Napoleona, gdyby został pod Tułonem konfuzjowany, wskutek czego musiałby zrezygnować z kariery wojskowej. Zostałby najpewniej handlarzem ledwabiu. Komedia grana będzie najpierw w teatrze Pirandello w Rzymie, a potem dopiero w Berlinie i Wiedniu.

Ralph.

„CUDA” ARARATU.

Niesłabnące powodzenie III-go programu p. n. „Nisym min Haszomaim” (Cuda z niebios), który pod każdym względem przewyższa dotychczasowe programy „Araratu”.

Dziś, w czwartek, 2 przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz. punkt.

ALEKSY FERRATI W ŁODZI.

Do Łodzi zawiął jedynie na dwa dni słynny chromant „eksperymentator” p. Aleksey Ferrati, który w świetny sposób odgaduje myśli i przepowiada przyszłość.

P. Ferrati zamieszkał w Grand-Hotelu, (pokój 32), gdzie przyjmuje od 2 do 4 po poł.

Na srebrnym ekranie Grand-Kino Parada rekrutów

Film powyższy zasługuje istotnie na najwyższe uznanie. W ciągu dwóch godzin utrzymuje widza w nieustannym śmiechu, przyczem treść jego jest wzięta z rzeczywistości, dającej tak często przeciż humorystycznego zabarwienia. Miesiąc cwieczeń w obozie dla rezerwistów—to niewyczerpany temat humoru, doskonale obrabiony. Świetna obsada ról głównych z Karolem Deanem, znanym z „Wielkiej parady”, na czele, pomysłowe i piękne zdjęcia — to wszystko składa się na szereg długo pozostających w pamięci naszej wrażeń artystycznych.

Każdy musi zobaczyć ten obraz! A w szczególności ci, którzy byli kiedyś we wojsku. Niejedno miłe wspomnienie z czasów wojażki przemknie przez głowę.

Osobne zdanie należy poświęcić niezrównanemu Karolowi Deanowi, grającemu rolę sierżanta w obozie rezerwistów. Artysta ten jest faktycznie jedynym w swoim rodzaju. Chaplin, Harold Lloyd czy Buster Keaton odzwierciedlają zupełnie inne typy. Karol Dean—to sylwetka prawdziwego zawodowego żołnierza, człowieka prostego i surowego służbisty. Ma się wrażenie: że Dean jest iektycznie z zawodu wojakim, a tylko z amatorsztwa gra dia filmu.

Jednym słowem obraz ogląda się z najwyższą przyjemnością, wybuchając co chwila głośnym śmiechem.

Ofiary

złożone w administracji „Głosu Polskiego”

Zamiast wieńca na grób s. p. Józefa Fijałkowskiej liz. 5 na najbliżniejszy składają Emilia Lipska,

Kino-Teatr
MIMOZA
ul. Kilińskiego 178

Dziś i dni następnych!

Wielka tragedia wszystkich czasów
p. t.

Krwawa literatura

Potężny epokowy dramat w 9-ciu aktach.

W rolach głównych:

Liljana GISH, Lars Hanson i Karol Dane

Nad program: **Arcywesoła komedia amerykańska w 2 akt.**

Początek w dni powszednie o godz. 5-ej po poł., w sobotę o godz. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 2-ej po poł.

Gimnazjum Żeńskie

Eug. Jaszunskiej-Zeligmanowej

ul. Południowa № 18.

Zapisy nowych uczennic przyjmuje sekretarjat codziennie od godz. 10-12 i od godz. 5-7 wiecz. 704-3

Syndykat eksportowy przedy nie będzie w Łodzi utworzony i jest obecnie nieaktualny

Brak konsolidacji wśród przemysłowców łódzkich

Przed kilku tygodniami na rynku przedy w Łodzi zapanowała niezwykle ciężka sytuacja w związku z bardzo poważną nadprodukcją, która spowodowała, iż olbrzymie ilości przedy znalazły się na składach w fabrykach. Ponieważ zaś ze zjawiskiem tym zbiegł się okres zastoju na rynku włościnniczym — wyłoniła się konieczność uregulowania tych spraw. W tym celu związek eksportowy podjął chwalebny inicjatywę w kierunku stworzenia specjalnego syndykatu dla eksportu przedy zagranicą. Z inicjatywy kierownictwa związku odbyły się konferencje przedsiawicieli największych przedzalni, jak Adama Ossera, Woli, Danzygiera i t. d. Konferencje te doprowadziły do stwierdzenia, iż unormowanie sytuacji na rynku przedy, przez stworzenie syndykatu wywozowego będzie powitane przez sfery gospodarcze Łodzi z prawdziwym zadowoleniem. Wobec tego podjęte zostały pertraktacje z 5 największymi bankami łódzkimi, które miały sfinansować tę inicjatywę kosztem 10 mil. złotych.

Tymczasem jednak utworzenie syndykatu natrafiło na poważne trudności z całego szeregu przyczyn. W pierwszym rzędzie podkreślić należy, że przemysł łódzki nigdy nie był zbyt solidarny w tego rodzaju zbiorowych wystąpieniach konwencyjnych, które jak dotąd przedziej czy później, zamywały się. Ten właśnie brak solidarności odczuć się daje i obecnie, paralizując możliwość finalizacji rokowań o powołanie do życia syndykatu eksportowego przedy. Z drugiej strony nastąpiło na rynku pewne odprężenie sytuacji, co tembardziej wpływa na oziębnienie tematu rokowań. W tych warunkach utworzenie syndykatu eksportowego przedy uważane jest w sferach przemysłowych obecnie za nieaktualne.

Hausa na rynku wełnianym

Buenos Aires i Montewideo (Specj. sł. inform. „Głosu Polskiego“)

Rozwój konjunktur na rynku wełnianym południowo-amerykańskim odznaczał się w ostatnim tygodniu niezwykle ożywionymi transakcjami, które ułatwiły zbyt nowych transportów i stabilizację cen, ujawniających mocną tendencję.

W okresie do Bożego Narodzenia na aukcjach w Buenos Aires bardzo poważne zakupy poczynili francuzi, placąc wysokie ceny. Obok nich Angliki i Niemcy poczynili większe zakupy, podczas gdy handlarze Ameryki Północnej dopiero w ostatnim okresie sfinalizowali większe transakcje.

Jeżeli chodzi o poszczególne gatunki — to stwierdzić należy, że wełna pierwszorzędnej jakości zmniejszyła się ilościowo wskutek wspomnianego ożywienia, którego miarą jest fakt, że 65 proc. wełny z przyszłego strzyżenia w całej prowincji Buenos Aires jest już oddana. Zmniejszył się rów-

nież wybór w grubszych gatunkach crossbreedów. Ceny w okresie przedświątecznym wykazywały lekką tendencję zniżkową, obecnie jednak kształtują się one pod znakiem zwyżki, przyczem właściciele wstrzymują się od sprzedaży w oczekiwaniu dalszej zwyżki cen.

W ten sam sposób kształtują się warunki na rynku Montewideo, gdzie ruch cen posiada już charakter haussy. Pomyślna konjunktura na tym rynku trwa w dalszym ciągu, czego wykładnikiem jest sprzedaż około 60 proc. zapasów krajowych.

Ten nadspodziewanie ożywiony ruch na rynku wełnianym nakazuje je możliwie wcześniejszą realizację transakcji, przyczem w porównaniu z wysokimi cenami w Nowej Zelandji rynek ten umożliwia zawarcie transakcji na warunkach znacznie pomyślniejszych. (Inf. „Andrae, Miller et Co“).

Zwrot nadpłaty podatku jest stosunkiem prywatno-prawnym

Dowiadujemy się, że w dniu wczorajszym Najwyższy Trybunał Administracyjny, w sprawie łódzkiej firmy „Bracia P.“ orzekł, iż zwrot nadpłaty podatku jest stosunkiem prywatno-prawnym dla którego zarachowanie (księgowanie) w księgach biernych stanowi tytuł (umowę) wyłączając waloryzację w myśl art. 41 prawa Zolla. W ten sposób NTA. stwierdził, że punktem ciężkości w tych sprawach jest moment księgowania przez władze skarbowe zwaloryzowanych nadpłat. Moment zwaloryzowania i zaksięgowania nadpłaty winien płatnik podnieść w odwołaniu przez zażądanie włączenia do akt sprawy odpisu księgi biernych, ewentualnie przez okazanie dowodów bezspornych, że takie zaksięgowanie nastąpiło. Jakkolwiek w wypadku tym

Trybunał ze względów formalnych zatwierdził zaskarżone orzeczenie, to jednak zasadniczo rozstrzygnął sprawę na korzyść płatników. (d)

Poszukiwany jest
sekretarz biura
do żydowskiej instytucji filantropijnej. Reflektanci zechcą złożyć oferty, z podaniem wymagań oraz dotychczasowej działalności, w administracji niniejszego pisma pod lit. „M. Ł.“ 82-1

Płatności podatkowe w styczniu

W styczniu przypadają następujące płatności podatkowe: Podatek przemysłowy od obrotu osiągniętego w grudniu ub. roku, dla przedsiębiorstw obowiązanych do wpłat miesięcznych, jest płatny do 15 stycznia, a w terminie ulgowym do dn. 29 stycznia. Prócz tego płatna jest do dnia 15 stycznia zaliczka za IV kwartał na podatek obrotowy dla przedsięwzięci, placących kwartalnie. Poza to płatnicy podatku dochodowego od uposażeń służbowych emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, winni pamiętać, że po dacie ten płatny jest w 7 dni po dokonaniu potrąceń. Do 15 stycznia b.r. płatna jest również druga rata podatku majątkowego. Nadto płatne są wszelkie zaległości, oraz kwoty odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w styczniu b.r.

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA.
Dolary 8,88
Holandia 359,98
Londyn 43,50 i siedem ósmych—43,50
Nowy Jork 8,90
Paryż 35,08 i trzy czwarte.
Praga 26,41 i pół
Szwajcaria 172,08
Wiedeń 125,95
Włochy 47,13

CZEKI.
Bank Polski 156—157
Bank Dyskontowy 130
Bank Handlowy 123
Bank Zachodni 33—32,75
Sł. i Światło 95—96
Gosławice 78
Wysoka 143
Nobel 47—46
Lilpop 42,50—42,75
Ostrowieckie 90—89
Starachowice 68,50—69,35—68,75
Ursus 14,50—14,25
Borkowski 20,75
Częstocice 75

ARCJE.

Rynek pieniężny

Cukier 82
Węgiel 111,50—112
Cegielski 53—52
Modrzewów 48,50—49—48
Rudzki 56—57
Zawiercie 35—35,50
Haberbusch 166

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.
Dolarówka 63 25—63
Kolejowa 102 25—102
5 proc. konwersyjna 66,50
5 proc. konw. kolejowa 61,50
8 proc. listy zastawne Gospodarstwa Krajowego 92—93
8 proc. listy zastawne Banku Rolnego 93
8 proc. Przem. Polski 89
8 proc. listy zastawne ziemskie zł. 83,50
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 58,25—58,30
8 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 82,25—82,50—82,35
5 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 65,25—65,35
8 proc. m. Łodzi 77,50
8 proc. m. Piotrkowa 77
10 proc. m. Lublina 88,25

Syndycy Tymczasowi masy upadłości

Tow. Akc. Manufaktury Bawełnianej Jakób Kestenberg w Łodzi

niniejszem zawiadamiają wierzycieli, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym wyrokiem z dn. 14 listopada 1927 r. wyznaczył uodatkowy 4-miesięczny termin do produkowania do masy i sprawdzania wierzytelności, wobec czego wierzyciele, którzy się w ciągu 4 miesięcy, licząc od dnia 21 grudnia 1927 r., jako daty pierwszego ogłoszenia, t. j. do dnia 21 kwietnia 1928 r. ze swymi wierzytelnościami do masy nie zgłoszą, ulegną skutkom, przewidzianym w art. 510-513 Kod. Handl.

Syndycy Tymczasowi
(—) Antoni Zelazowski, Adwokat, Łódź, Moniuszki 10,
(—) Maurycy Kon, Adwokat, Łódź, Sienkiewicza 4.

Gimnastyka dla panów

pod kier. prof. L. Szumlewskiego w szkole Rytmiki i Plastyki H. Krukowskiej i L. Boruńskiej Zapisy codziennie od 4—9. (Wólczańska 57).

W sobotę, dn. 7-go stycznia 1928 r. w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza Nr. 3/5, odbędzie się **Towarzyska gra w lota** dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości. Początek o godz. 21-ej.

arząd Stowarzyszenia Komwojazerów Ł. O. H. P.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi Wydział Gospodarczy poszukuje wolnego lokalu, składającego się z jednej dużej sali i 3—4 przylegających ubikacji, na pomieszczenie taniej kuchni. Pożądane jest, by lokal znajdował się w strefie pomiędzy ulicami: Zamenhofa—Nawrot, Karola—Pustą, a Zeromskiego i Targową. Oferty należy nadsyłać do Magistratu m. Łodzi przy Placu Wolności Nr. 14, pokój 35, do dnia 18 stycznia 1928 roku. Łódź, dnia 4 stycznia 1928 roku. 87-1

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Abrama Halberstadta wzywa wierzycieli tegoż, aby w terminie 40-dniowym t. j. do dnia 15 lutego 1928 r. osobiście lub przez pełnomocników złożyli syndykowi swoje pretensje do upadłości i oświadczyli, z jakiego tytułu i w jakiej sumie są wierzycielami oraz wręczyli mu tytuły swych wierzytelności lub złożyli je do kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi. Sprawdzenie wierzytelności nastąpi w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi w dniu 27 lutego 1928 r. o godzinie 12-ej w poł. 89—1

Zawiadomienie.

Znakomity chiromanta-eksperymentator **ALEKSY FERRATI** w przejeździe Wiedeń—Poznań zatrzymał się w „GRAND-HOTELU“ pokój 32 wykonywa seanse w domach, klubach i zresztemach. Przyjmuje osobiście od 2—4 p. p. **Tylko 2 dni. Tylko 2 dni.** Przepowiada przyszłość, odgaduje myśli, wyucza salonowych sztuk kuglarskich i magicznych. 46—

Kasyno Sopoty

Otwarte cały rok **Roulette-Baccara**
INFORMACJE:
Warszawa Tel. 157-31
RÓWNIEŻ KASINO SOPOTY.

Do akt. Nr. 1539-1927 r.
Ogłoszenie
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dn. 12 stycznia 1928 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Al. Kosciuszki 3 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do firmy „Ch Berek“ składających się z ponczon, oszacowanych na sumę zł. 1000.— Łódź, d. 5.1. 1928. Komornik Jan Rzymowski.

Do akt. Nr. 1933-1927 r.
Ogłoszenie.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w d. 12 stycznia 1928 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Zeromskiego 4 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Hermana Zapła i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 200.— Łódź, d. 5.1. 28 r. Komornik Jan Rzymowski.

Dent. B. Abowa
Przyjmuje od 12—5 i od 8—9 wiecz.
Piotrkowska 85, m. 3. front.

Dr med. Stupel
Szkolna 12
Choroby skórne, włośń, weneryczne i moczopięciowe
leczenie światłem (koentgen, lampy kwarcowa), Elektroterapia.
Przyjmuje od 12—3 po poł. i od 6—9 wieczór.
Ceny leczniczo



PRZYMUSOWE LICYTACJE

Magistrat m. Łodzi -- Wydział Podatkowy niniejszym podaje do wiadomości, że w dniu 18 stycznia r. b. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- | | | | | |
|---|---|--|---|---|
| 1. Berger Hirs., Nowomiejska Nr. 17, meble. | 46. Brauń B., Pieprzowa 8, szafa. | 92. Pajs J. B. Joselowicza 20, materiały stolarskie. | 13. Goldberg A., Andrzeja 11, pianino. | 59. Szarisztajn J., Kilińskiego 92, meble. |
| 2. Brandt B-cia, Ogrodowa 2-4, kołdry pończochy. | 47. Baharjer Sz., Cmentarna 3, meble. | 93. Perelman L., Konstanynowska 42, meble. | 14. Górski K., N-Zarzewska 20, meble. | 60. Stawowa M., Główna 36, obuwie. |
| 3. Birencwajg J., Gdańska 10, meble. | 48. Berman I., Pomorska 25. | 94. Rotbardt L., Wschodnia 18, urządzenie sklepu. | 15. Grambor G., Andrzeja 24, meble. | 61. Szmidt St., Rzgowska 16, obuwie. |
| 4. Czerniakow B., Północna 13, meble. | 49. Cerfas L., Aleksandrowska 66, cu'ier. | 95. Riterband I., Konstanynowska 38, kredens. | 16. Gerszt F., Rzgowska 97, meble. | 62. „Schweikert W.“, Piotrkowska 147, 5 szt. towaru. |
| 5. Dobrzyński I., Północna 23, meble. | 50. Chajmowicz A., Wschodnia 26, szafa. | 96. Rabinowicz M., Bałucki Rynek 4, meble. | 17. „Grand Hotel“, Piotrkowska 72, urządzenie biura. | 63. Tondowski A., Główna 51, meble. |
| 6. Falke J., Pomorska 8, dwadzieścia sztuk koszul. | 51. Dimant B., Wschodnia 16, meble. | 97. Rabinowicz L., Wolborska 29, bieliźniarka. | 18. Horowicz A., Ewangelicka 7, meble. | 64. Tenenbaum J., Piotrkowska 132, maszyna szewcka. |
| 7. Gutter S., Północna 6, 24 buty spirytusu. | 52. Frydrych H., Cmentarna 1, meble. | 98. Recht M., Wolborska 3, meble. | 19. Jaszczewska M., N-Zarzewska 35, szafa. | 65. Trzciniński S., Główna 67, obuwie. |
| 8. Grosman Sz., Północna 6, meble. | 53. Fleszner L., Konstanynowska 136, 50 kg. cukru. | 99. Redel A., Magistracka 29, meble. | 20. Janeczko St., Piotrkowska 118, meble. | 66. Uznański B., Kilińskiego 176, obuwie. |
| 9. Gross A., Północna 8, szafa. | 54. Fachler M., Zawiszy 7, szafa. | 100. Rozenblum S., Pomorska 4, 200 szt. płótna. | 21. Janicki J., Piotrkowska 200, meble. | 67. Wajnberg Ch., Dąbrowskiego 38, mąka. |
| 10. Goldberg B., Pl. Wolności 10, meble, pianino. | 55. Goldberg Ch., Wschodnia 15, meble. | 101. Storch J., Zgierska 56, 60 kg. maki. | 22. Jannik J., Główna 62, szafa. | 68. Woch P., Rzgowska 58, węgiel, drzewo. |
| 11. Goldberg B., Pl. Wolności 10, 10 kapeluszy. | 56. Goldszajn I., Aleksandrowska 24, szafa. | 102. Silbering M., Podrzeczna 19, meble. | 23. Janiec J., Andrzeja 24, obuwie. | 69. Wojnarowski M., Piotrkowska 185, tremo. |
| 12. Gross S., Północna 8, otomana. | 57. Goldfarb L., Wschodnia 22, kredens. | 103. Szpazowicz Ch., Zgierska 13, meble. | 24. Kejzman A., Targowa 41, meble, maszyna do szycia. | 70. Wolnicki A., Główna 41, obuwie. |
| 13. Jasiński T., Północna 36, pianino. | 58. Goldberg M., Wolborska 7, meble. | 104. Szwarc S., Pieprzowa 10, szafa. | 25. Krepel L., Gdańska 90, urządzenie sklepu. | 71. Weisman A., Piotrkowska 56, 400 szt. towaru. |
| 14. Krumholz C., Brzezińska 23. | 59. Goldberg P., St. Rynek 2, meble. | 105. Sapożnik M., Pieprzowa 12, meble. | 26. Kuciński A., N-Zarzewska 16, 2 kapy, kredens. | 72. Sylbersztajn G., Piotrkowska 271, meble, pafefon. |
| 15. Król i Segal, Nowomiejska 26, 100 szt. szczonek. | 60. Grankiewicz I., Wschodnia 4, szafa. | 106. Sochaczewska Ch., Konstanynowska 9, meble. | 27. Kahan M., Andrzeja 43, kredens. | 73. Zysman D., Główna 67a, kredens. |
| 16. Kohn R., Podrzeczna 15, 30 paczek tektury. | 61. Goldberg B., Konstanynowska 7, szafa. | 107. Szykier E., Północna 1-3, wyrobny spirytusowe. | 28. Klawze K., Targowa 57, meble, pianino. | 74. Zieliński B., Rzgowska 12, obuwie. |
| 17. Kolowska T., Szkolna 4, zegar. | 62. Hanower I., St. Rynek 2, 30 kg. kawy. | 108. Toma A., Konstanynowska 70, meble. | 29. Kaden N., N-Zarzewska 32, meble. | 75. Zajbert B-cia, Suwalska 6, kasa ogniotrwała. |
| 18. Krumholz B., Pl. Kościelny 4, 50 garnków żelaznych. | 63. Hiller Ch., Pomorska 93, meble, maszyna do szycia. | 109. Tyger J., Konstanynowska 37a, meble, pianino. | 30. Kopłowicz S., Rzgowska 14, obuwie. | 76. Awronin E., Rzgowska 3, szafa. |
| 19. Liberman N., Nowomiejska 10, 3 szt. płótna. | 64. Herszkowicz A., Aleksandrowska 25, meble. | 110. Tomaszewski M., Konstanynowska 5, meble. | 31. Lieberman M., Gubernatorska 36, maszyna do robienia gilz. | 77. Bornsztajn L., Główna 6, kapelusze damskie. |
| 20. Lewinson S., Pomorska 20, kredens, waga. | 65. Hazenberg M., Konstanynowska 90, szafa. | 111. Urbach M., Wschodnia 6, meble. | 32. Langhof A., Wólczajska 157, pianino. | 78. Beker A., Piotrkowska 111, meble. |
| 21. Makower B-cia, Pomorska 40, maszyna przedzalnica. | 66. Hammer E., Wschodnia 18, meble. | 112. Wolhendler J., Pomorska 5, tremo. | 33. Łazuchiewicz A., Kilińskiego 231, maszyna do szycia, szafa. | 79. Bortner M., Piotrkowska 117, meble. |
| 22. Milsztajn G., Pomorska 8, kredens. | 67. Jakubowicz E., Pieprzowa 13, meble. | 113. Wajs J., Wolborska 16, meble. | 34. Lewin M., Rzgowska 78, maszyna do szycia. | 80. Baran Ch., Piotrkowska 176, 2 szafy. |
| 23. Nasielski I., Nowomiejska 21, szafa. | 68. Janowski J., Wschodnia 6, obuwie. | 114. Widawski M., Pieprzowa 12, meble. | 35. Lewenberg Sz., Główna 57, obuwie. | 81. Baran M., Piotrkowska 176, 2 szafy. |
| 24. Pachter J., Pomorska 8, kredens. | 69. Jerolimski P., Kielbacha 11, meble. | 115. Winter S., Wschodnia 6, 2 kredensy. | 36. Michrowski M., Kilińskiego 113, pianino. | 82. Biegański A., Gdańska 106, kredens. |
| 25. Rejsbaum A., Szkolna 17, meble. | 70. Jakubowicz A., Pieprzowa 8, meble. | 116. Wajkselisz J., Jerolimowska 9, meble. | 37. Michalski B., Napiórkowskiego 61. | 83. Frogieł S., Piotrkowska 126, meble. |
| 26. Rozenberg M., Ogrodowa 5, meble. | 71. Jasiński M., Pomorska 47, meble, maszyna do szycia. | 117. Weinberg I. M., Wschodnia 16, meble. | 38. Margulies L., Andrzeja 11, meble, kasa ogniotrwała. | 84. Grinberg C., Piotrkowska 120, bufet. |
| 27. Rapaport J., Północna 12, szafa. | 72. Kolman M., Aleksandrowska 112, meble. | 118. Zawadzki S., N-Targowa 14, tremo. | 39. Nowak M., Rzgowska 2, meble. | 85. Goldwak, Piotrkowska 120, tremo. |
| 28. Ryngard A., Północna 26, meble. | 73. Klajn H., Wolborska 9, urządzenie sklepu. | 119. Zynger A., Pieprzowa 4, szafa. | 40. Nowicki J., N-Zarzewska 23, szafa, maszyna do szycia. | 86. Grodzieński M., Piotrkowska 200, zegar. |
| 29. Rotberd M., Jakuba 6-8, 20 fuz. pończoch. | 74. Lajzerowicz J., Zgierska 14, meble. | 120. Zinger F., Pieprzowa 4, szafa, maszyna do szycia. | 41. Nirenberg M., Piotrkowska 120, 10 korcy węgla. | 87. Jesionowski J., Piotrkowska 117, meble. |
| 30. Rozenstein H., Szkolna 4, kredens. | 75. Lenartowicz S., Zawiszy 24, biurko. | 121. Zarzewski I., Pomorska 3, meble. | 42. Mering R., Czerwona 1, meble, maszyna do szycia. | 88. Jesmowscy B-cia, maszyna. |
| 31. Rakowski B., Pomorska 6, kredens. | 76. Liberman H., Łagiewnicka 10, 40 zeszytów. | 122. Liberman Ch., Aleksandrowska 143, meble. | 43. Pokrzywa S., Karola 8, szafy. | 89. Kaliński i Wolhendler, Piotrkowska 114, meble. |
| 32. Szymański J., Konstanynowska 126, wóz. | 77. Laperdon I., Pieprzowa 6, 10 szafek. | | 44. Pawlicki W., Rzgowska 113, szafa. | 90. Krumholz M., Piotrkowska 145, szafa. |
| 33. Strycharz F., Północna 14, 2 szafy, zyrandol. | 78. Laks M., Berka Joselowicza 5, kozetka. | | 45. Pawlak S., Andrzeja 15, meble. | 91. Kasman A., Piotrkowska 149, maszyna do pisania. |
| 34. Szajbe, Północna 27, 150 kg. waty. | 79. Lewkowicz A., Konstanynowska 9, meble. | | 46. Porczyński F., Rzgowska 42, obuwie. | 92. Kuczyński S., Piotrkowska 290, lodownia. |
| 35. Tajtel Ch., Szkolna 22, meble. | 80. Lipsker S., Pomorska 4, meble. | | 47. Przygoda Ch. i A., Piotrkowska 120, 2 szafy. | 93. Konecki S., Kopernika 46, tremo. |
| 36. Tenenbaum M., Północna 8, zegar. | 81. Masło Ch., Lutomińska 14, para koni. | | 48. Rozenal D., Piotrkowska 220, kredens. | 94. Lewin, Kilińskiego 86, meble. |
| 37. Tsakumakisowa A., Zachodnia 16, kredens. | 82. Musiał W., Aleksandrowska 49, meble. | | 49. Rozenwajg I. Ch., Cegielniana 59, urządzenie sklepu. | 95. Lichtenstein T., Piotrkowska 286, kredens. |
| 38. Woller M., Podrzeczna 7, meble. | 83. Markowicz B., Jakuba 2, meble. | | 50. Rais M., N-Zarzewska 6, maszyna do szycia. | 96. Mlotkiewicz S., Sienkiewicza 56, meble. |
| 39. Wolman I., Północna 23, meble. | 84. Malinberg M., Aleksandrowska 51, meble. | | 51. Rudnik J., Radwańska 7, meble. | 97. Maurer J., Sienkiewicza 67, 6 stołków. |
| 40. Zilbering M., Podrzeczna 19, 2 szafy. | 85. Margulies C., Jakuba 12, meble. | | 52. Rogowy D., Piotrkowska 109, meble, węgle. | 98. Platt M., Kilińska 156, meble. |
| 41. Zylberstein S., Zachodnia 58, meble. | 86. Miłbradt Sz., Wschodnia 21, meble. | | 53. Renc E., Piotrkowska 110, obuwie. | 99. Rubinsztajn D., Piotrkowska 182, pianino. |
| 42. Aptekarz W., Dolna 12, meble. | 87. Nowak E., Brajera 18, meble. | | 54. Rubin Sz., Rzgowska 1, obuwie. | 100. Szpajdel J., Nawrot 7, fortepian. |
| 43. Ajchler J., St. Rynek 6, 40 kg. skóry. | 88. Parzenczewski N., Pomorska 73, meble. | | 55. Ritt R., Piotrkowska 126, fortepian. | 101. Sieradzki M., Piotrkowska 116, meble. |
| 44. Braj E., Zgierska 92, świece, mydło. | 89. Paradowska M., Żeromskiego 119, meble. | | 56. Szreter K., Piotrkowska 190, meble. | 102. Tarczyński K., Piotrkowska 114, maszyna. |
| 45. Buchwajc N., Zgierska 10, meble. | 90. Pelzowski W., Lutomińska 36, meble. | | 57. Simon A., Gubernatorska 19, meble. | 103. Widawski B., Główna 1, 100 krzesel. |
| | 91. Princ M., Magistracka 16, szafa. | | 58. Sakowski R., Piotrkowska 307, 200 but. wódki, krzesła. | 104. Wojdyłowski A., Piotrkowska 212-216, szafa. |

W dniu 20 stycznia r. b. między godz. 9 rano, a 4-tą po południu:

1. Bomacz D., Rzgowska 3, meble.
2. Bartusiak J., Radwańska 49, artykuły spożywcze.
3. Brzeziński J., Piotrkowska 294, meble.
4. Biełoński L., Piotrkowska 174, pianino.
5. Dyfenbach G., Rzgowska 33, meble, maszyna do szycia.
6. Derdzikowski W., Wólczajska 156, meble.
7. Dekiert S., Napiórkowskiego 41, szafa.
8. Działoszyński B., Zamenhofa 13, kredens.
9. Domanowicz R., Zakątna 85, meble.
10. Frajdenrajch J., Kopernika 19, kredens.
11. Fridman I., Zamenhofa 6, meble.
12. Goldberg M., Kilińskiego 159, maszyna do szycia.

Ogłoszenia drobne

- LEKCJE**
muzyki na skrzypcach, mandolinie i gitarze, oraz teorii muzyki. Oplata niska Zieloka 25, m. 24, 111 p. 75-2
- NIEMIECKIEGO**
Gramatyka, literatura, konwersacja) nuczca indywidualnie doświadczona nauczycielka Sienkiewicza 40, mieszk. 8. 29-3
- OKAZJA**
Sprzedam tanio radio odbiornik kryształkowy kompletny wraz dwoma parami słuchawek za 55 zł. Ul. Zawiszy 18, w sklepie. 95-1

- AA KUPIUJE**
i sprzedaje różne meble, dywany, futra, maszyny do szycia, oraz samowary. Płać najwyższe ceny! Ch. Łaznik, Gdańska (Długa) 44, telefon 62-56. Uwaga! Za ubrania męskie płać najwyższe ceny. 10783-5
- KUPIE**
używaną maszynę do pisania tanio. Ojerty pod „R. K. 30”. 72-2
- POSZUKUJE**
2 zdolnych agentów z branży wirówek na posady podinspektorów ze stałą pensją i prowizją. Zgłoszenie godz. 10-12 przed poł. Łódź, ul. Orła 10, m. 2. 76-1

- BUDKA**
węglowa do sarzedania. Wiadomość: Gdańska 143a. 818-3
- DIWANY**
reperuje Tkalinia Sztuczna, Piotrkowska 92. 147-15
- PRZYBLAKAŁ**
się pies doberman złoty, można odebrać Piotrkowska 136 u dozorczy. 31-3
- NA MASKARADĘ**
kostjum Colombiny prywatnie do wypożyczenia. Zamenhofa 19, 1 p. front m. 7. 91-3

- ZGUBIONO**
matrykulę, wydaną w szkole Żydowskiego Gimnazjum na nazwisko Kryczewski Abel. 64-1
- ZGUBIONO**
matrykulę na imię Aleksandra Rozenbluma, wydaną z gimnazjum ks. Skorupki. 74-1
- ZAGINAŁ**
wilk, jasny 1 stycznia - na obroży brak dwóch guzików. Odprowadzić za wynagrodzeniem. 6-go Sierpnia 13, Wizenberg. 75-1

- ZAGINEŁY**
4 weksle: 1) wyst. w Łodzi dnia 5-go list. przez p. H. Topora na sumę 100 zł. pl. 5-go lutego 28 r. w Łodzi, Kilińskiego 15, na zlecenie Ch. D. Prajs. 2) wyst. w Łodzi dnia 15-go list. przez p. W. Baumana na zł. 100, na zlecenie Z. Baumana, pl. 5-go lutego 28 r. w Łodzi, Cegielniana 5. 3) wyst. w Łodzi dnia 14-go list. przez p. C. Żurkowskiego na zlecenie Ch. D. Prajs na sumę zł. 90, pl. 12-go lutego 28 r. w Łodzi, Podrzeczna 6. 4) wyst. w Łodzi dnia 23 list. przez p. Ch. J. Kotenberg, na zlecenie p. B. Zajądemana na sumę zł. 50, pl. 16 lutego 28 r. w Łodzi, Cegielniana 44. Łaskawy znalazca zechce oddać do p. Adama Olsztajna Nawrot 2. Weksle zostały unieważnione. 92-1

Prenumerata
miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,50, za odnośnienie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5,-; zagranicę — zł. 7,20.

Ogłoszenie za wiersz milimetryowy i szpaltowy
1 strona i wiersze 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po teście 30 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajnie 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 złot. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. zaś listy zagranicznych o 100 procent drożej.